Wydawnictwo pieśni polskich.

Zeszyt IV.

Pieśni Legjonów

w układzie na fortepian
z podłożonym tekstem do śpiewu

opracował

Otton Mieczysław Żukowski.

OP. 65.

KRAKÓW
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI T. GIESZCZYKIEWICZ
DAWNIEJ A. PIWARSKI i SKA

Fr. Zieliński i Ska, Kraków.

Wydawnictwo pieśni polskich.

Zeszyt IV.

Pieśni Legjonów

w układzie na fortepian
z podłożonym tekstem do śpiewu

Kolekcja
Emila Kornasia

opracował

Otton Mieczysław Żukowski.

OP. 65.

KRAKÓW
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI T. GIESZCZYKIEWICZ
DAWNIEJ A. PIWARSKI i SKA

Fr. Zieliński i Ska, Kraków.

Spis alfabetyczny.

	str.
1. Biją dzwony, żalne dzwony	46
2. Ciężki los podchorążego	18
3. Czemu tęsknisz za chatą	27
4. Do boju marsz, do boju	5
5. Dołoż moja, dolo	42
6. Dzieli nas ogród róż,	48
7. Dziewięćset czternasty roczek	14
8. Grzeszni ludzie zapomniani	3
9. Hej chłopcy Krakusy	6
10. Hej jedzie ułan	34
11. Hej Mołotków zaszczytny	24
12. Hej tam pod lasem	21
13. Hej strzelcy wraz	6
14. Hej żołnierze, chować brzuchy	33
15. Idą strzelcy górą lasem	11
16. Jadą husarzy, panienka marzy	10
17. Jakem maszerował	29
18. Jak to na wojence	10
19. Jak wspaniała nasza postać	22
20. Jedzie, jedzie na kasztance	26
21. Jedzie pan jenerał	20
22. Jedzie wlas ułan	16
23. Kogóż z nas tu dzisiaj	15
24. Kupiłem se pawich piór	28
25. Naprzód drużyno strzelecka	4
26. Na starym zamku	38
27. Nie masz to wiary	16
28. Ogień i krew	44
29. Ogołocił wróg nam Polskę	34
30. Ojce moje, ojce	35
31. O mój rozmarynie	30
32. Ospały i gnuśny	37
33. Pod zielonym dębem	13
34. Po puszczy błądzę	32
35. Posępną pobudkę werbel gra	43
36. Prosił car, by go kochać	24
37. Przed oczy Twoje, Panie	47
38. Przybyli do wsi ułani	36
39. Przybyli ułani pod okienko	19
40. Przyjechali trzej ułani z wojny	38
41. Raduje się serce	9
42. Siedzimy tu w Zagaju	12
43. Smutna jest dola ma	31
44. Upływa szybko życie	39
45. Wponiedziałek rano	40
46. Wstąp bracie między strzelce	8
47. Wszystkie się pola zazieleniły	23
48. Wyjechałem na wojenkę	30
49. Za Niemen het precz	40
50. Zbawiciel przyszedł	45

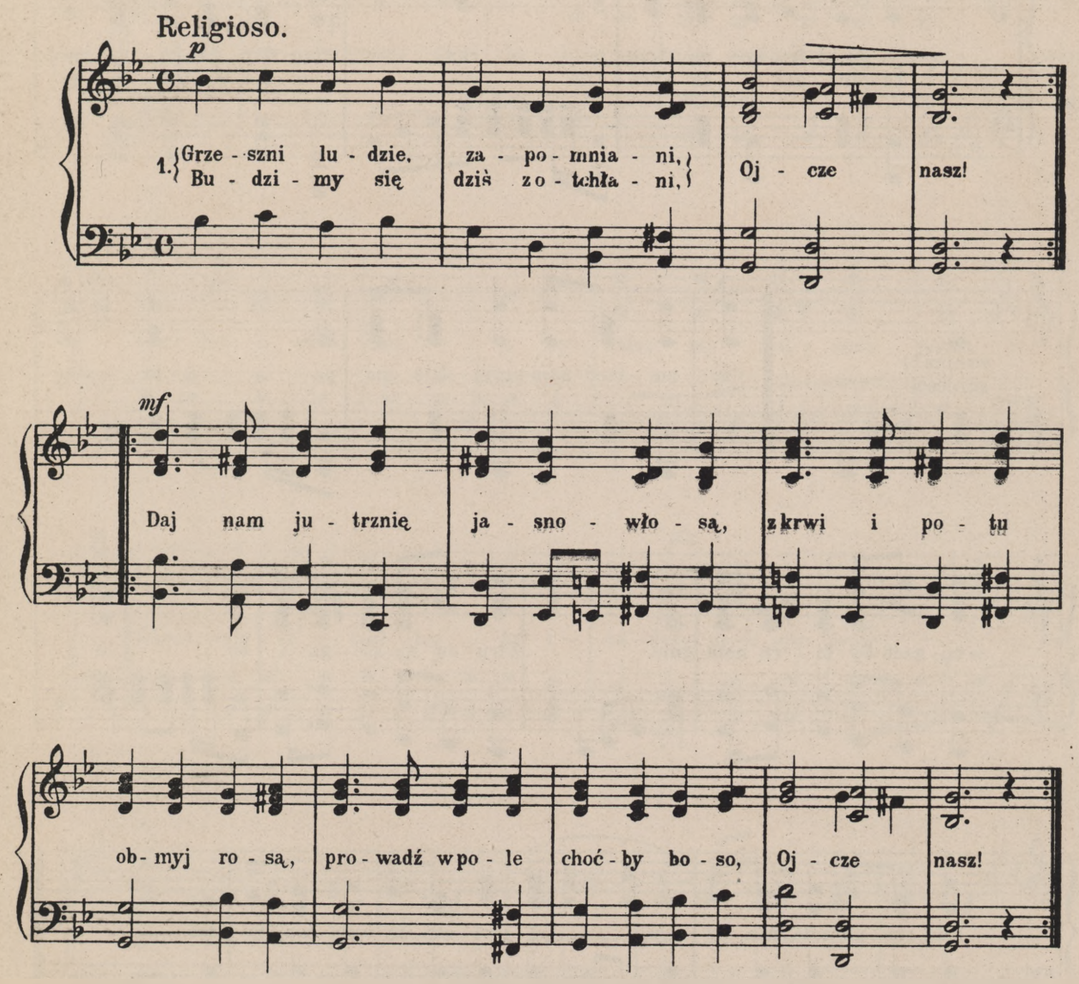
CM WEK 317078

Wojewódzka Biblioteka Publiczna CZYTELNIA w Opolu

Wpisano do Księgi Akcesji
Akc. D1 nr 46/2012/CM

1. Modlitwa błagalna.

Kornel Ujejski.
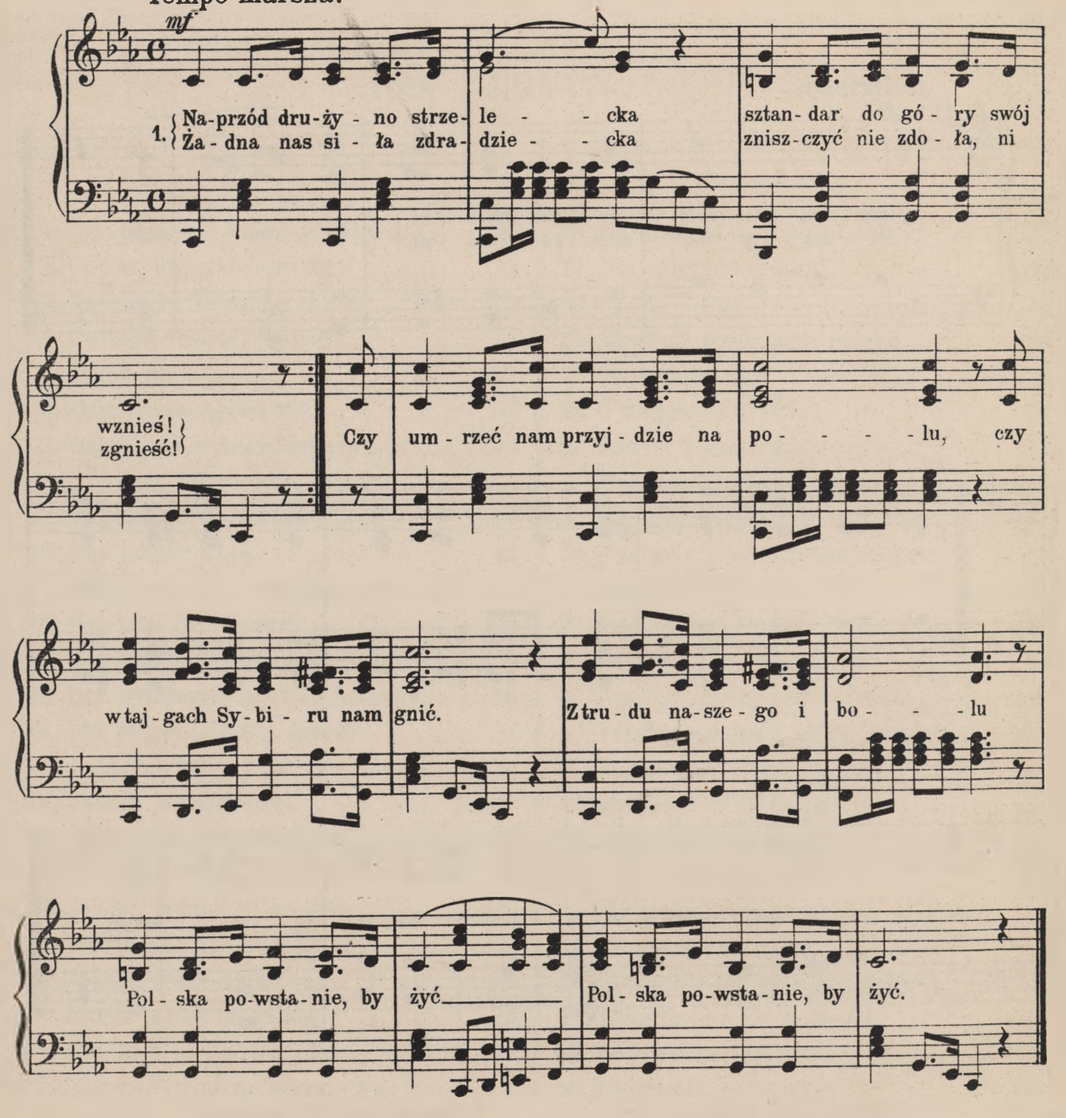


2. Upadamy dziś pod krzyżem,
Chrystusie!
Tylko Tobie się ukorzym,
Chrystusie!
Twoje Imię nam buławą,
Zmień na jasną drogę krwawą
Daj zmartwychwstać nam ze sławą
Chrystusie!

3. Dawna nasza Ty Królowo,
Maryo!
Ach, za nami przemów słowo,
Maryo!
Ochromiałym podaj rękę,
Niewytrwałym skracaj mękę,
Twe królestwo weź w opiekę,
Maryo!

2. Hymn strzelecki.

Tempo marsza.



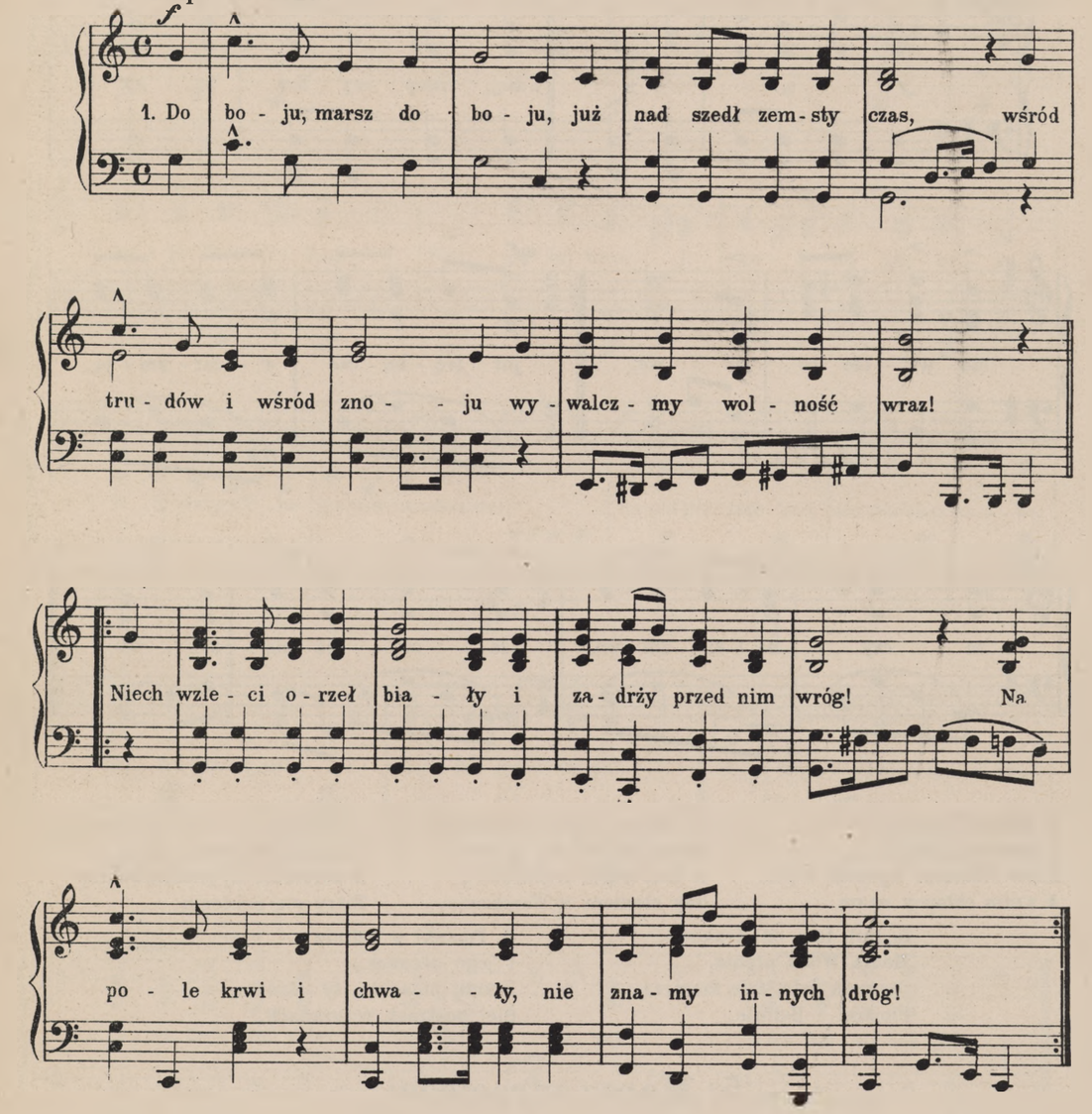
2. Nic nie powstrzyma rycerzy,
Ofiarnych na mękę, trud,
Za naszem hasłem pobieży
Do walki o wolność lud.
Czy umrzeć nam i t. d.

3. Hufiec nasz ruszy zwycięski
Do walki o wolność, byt;
Wrogowi odpłacić klęski,
Polsce swobody dać świt.
Czy umrzeć nam i t. d.

4. Żadna nas siła zdradziecka
Zniszczyć nie zdoła, ni zgnieść,
Naprzód drużyno strzelecka
Sztandar do góry swój wznieść!
Czy umrzeć nam i t. d.
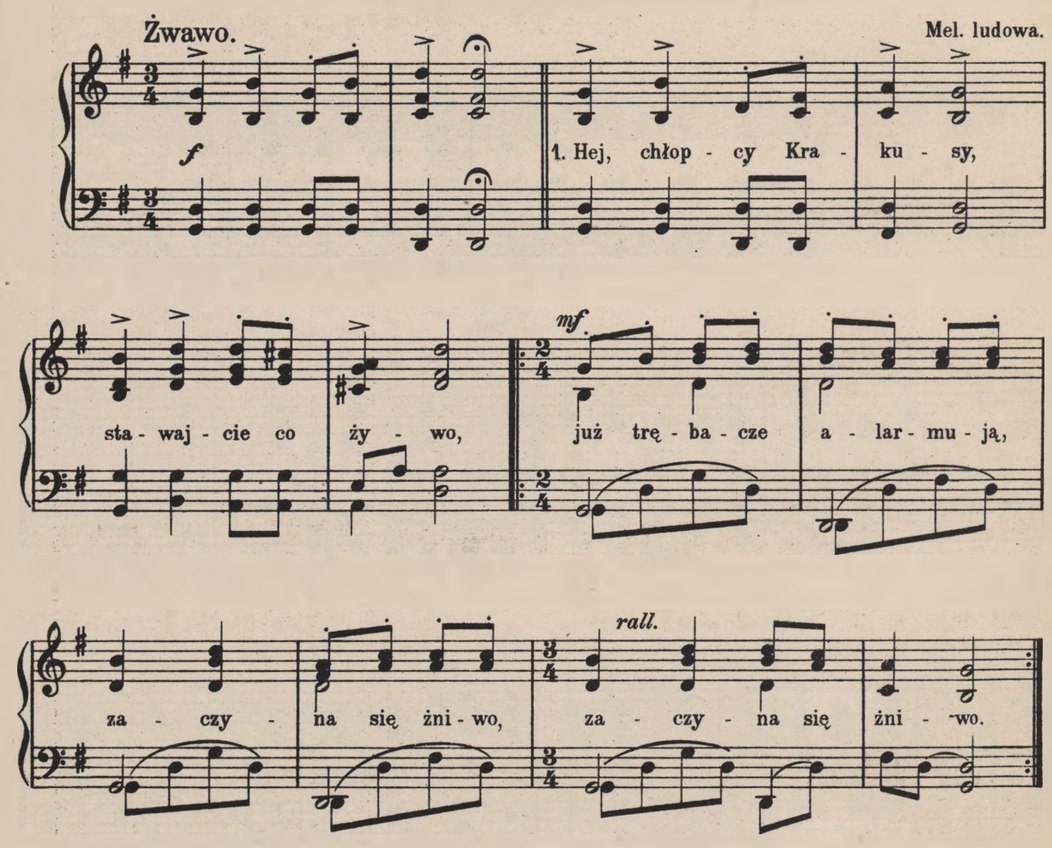
3. Pieśń strzelców.

Tempo marsza.



2. Niech pękną więzień mury,
Ustanie kajdan brzęk,
I wzleci ponad chmury
Wolności pieśni dźwięk!
Gdy w bój podąży z nami
Siermiężny polski lud,
Żelazem, a nie łzami
Wolności wskrzesim cud.

4. Hej chłopcy Krakusy.



2. Warczą karabiny
I dzwonią pałasze,
Znów Piłsudzki wyszedł w pole
A z nim chłopcy nasze.
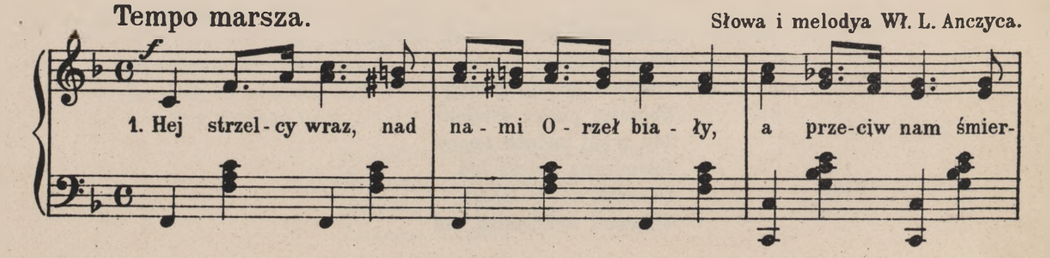
3. Wodzu, nasz ty wodzu,
Przewódź świętej sprawie;
A każ trąbić trębaczowi,
Gdy staniem w Warszawie.

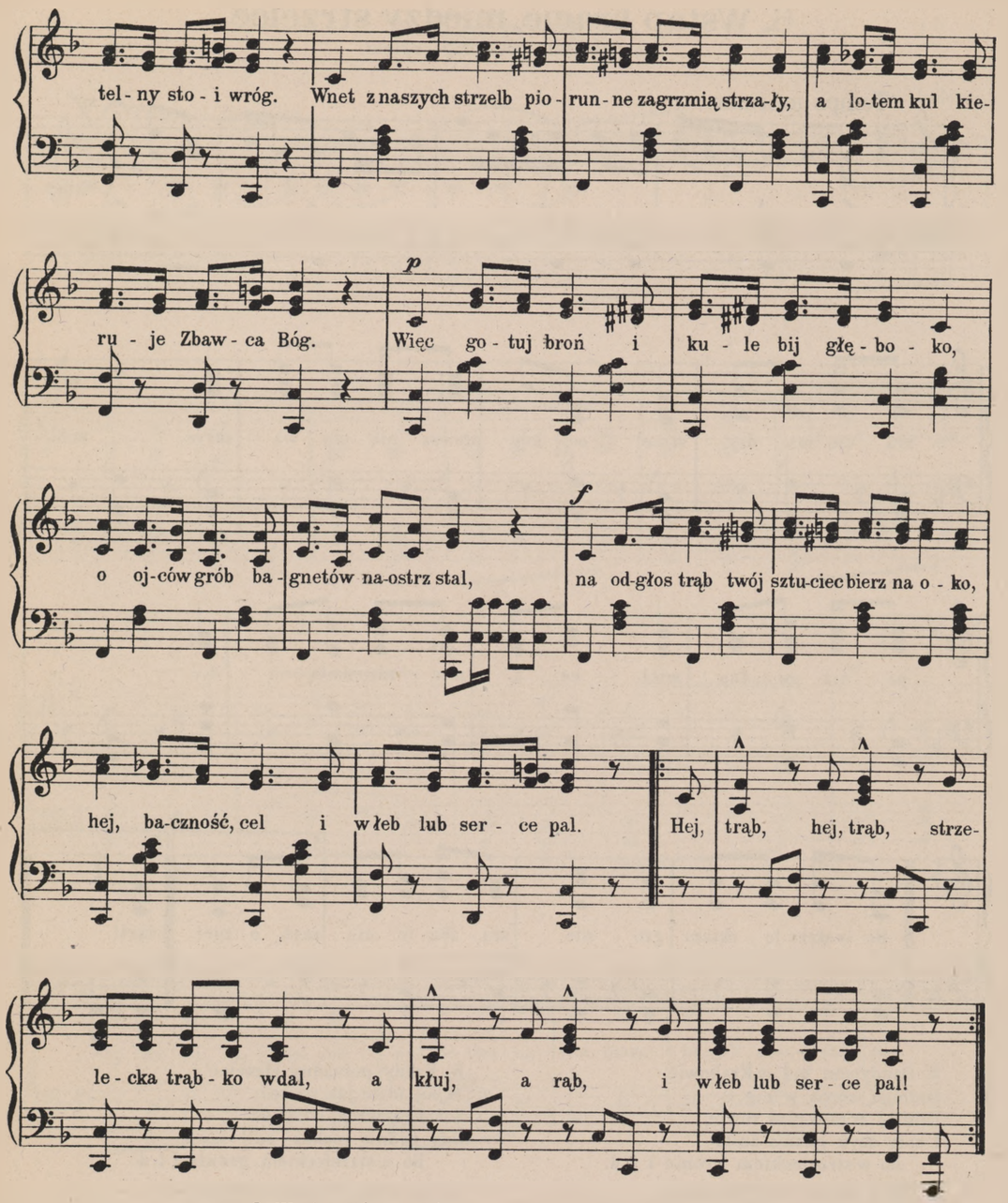
4. Wtedy wszystkie dzwony
Krakowskie zadzwonią,
A kolumnie Zygmuntowskiej
Tatry się pokłonią.

5. Hej, tam od Krakowa,
Modra Wisła płynie,
Szemrzą fale, fale szemrzą
Piosnki o Belinie.

6. Piosnki o Belinie
I jego ułanach.
Brzmij piosenko, ty ułańska,
Siej postrach w tyranach.

5. Marsz strzelców.

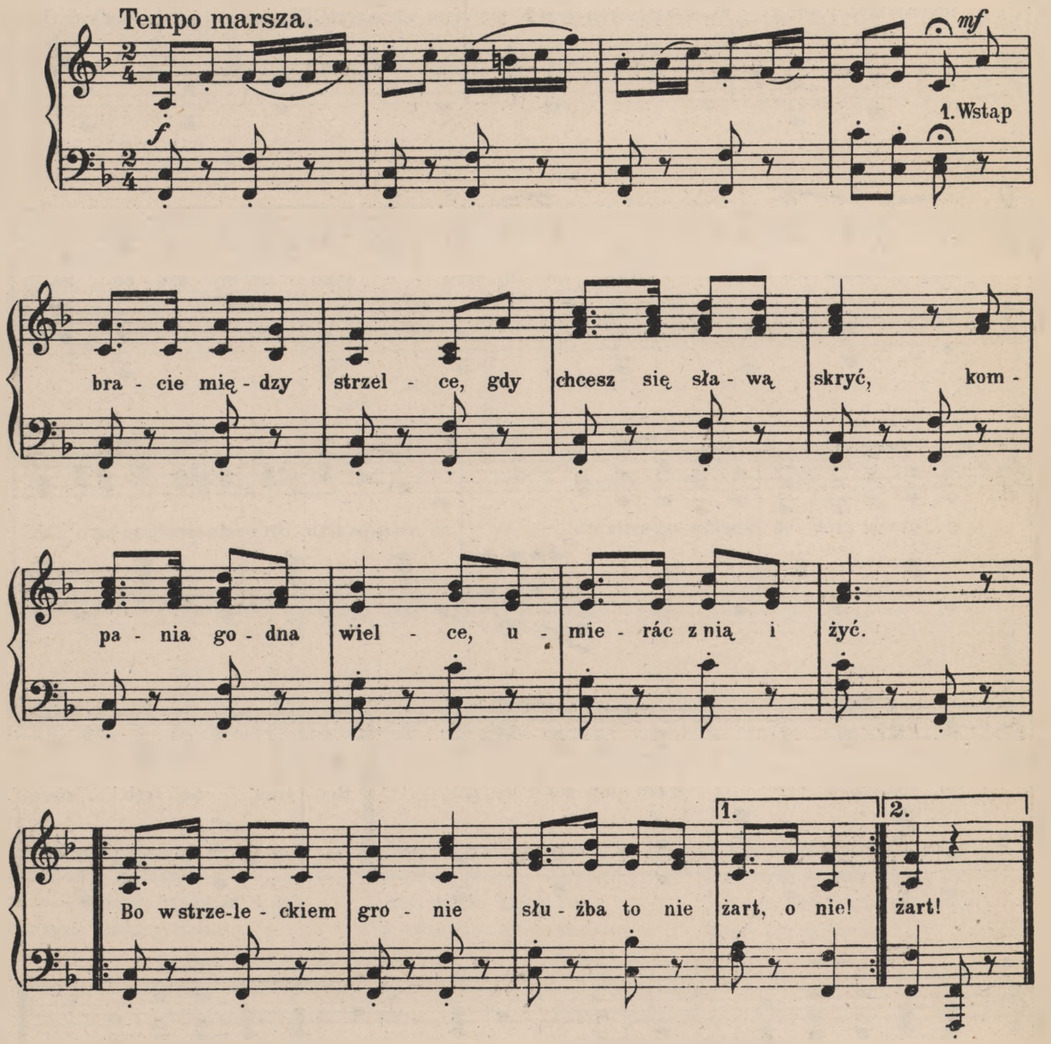




2. Wzrósł liściem bór, więc górą wiara strzelcy!
Marsz, w ręku broń, a w piersiach święty żar.
Hej, wróg nasz tu! a nuże tu, wisielcy,
Od naszych kul nie schroni nawet car.
Raz przecie już zabrzmiały trąbek dźwięki,
Lśni polska broń, jak złotych kłosów fal.
Dziś spłacim łzy sióstr, matek i wdów jęki,
Hej, baczność! cel i t. d.

6. Wstąp bracie między strzelce.

Bolesław Wieniawa Długoszewski.



2. Dandysem był w Krakowie,
Podbijał serca w mig,
Poleżał w mokrym rowie,
I cały szyk gdzieś znikł.
Bo w strzeleckiem gronie i t. d.

3. Człek mądry był jak rabin,
Na szczyt się wiedzy piął;
Do ręki wziął karabin,
A mądrość dyabeł wziął.
Bo w strzeleckiem gronie i t. d.
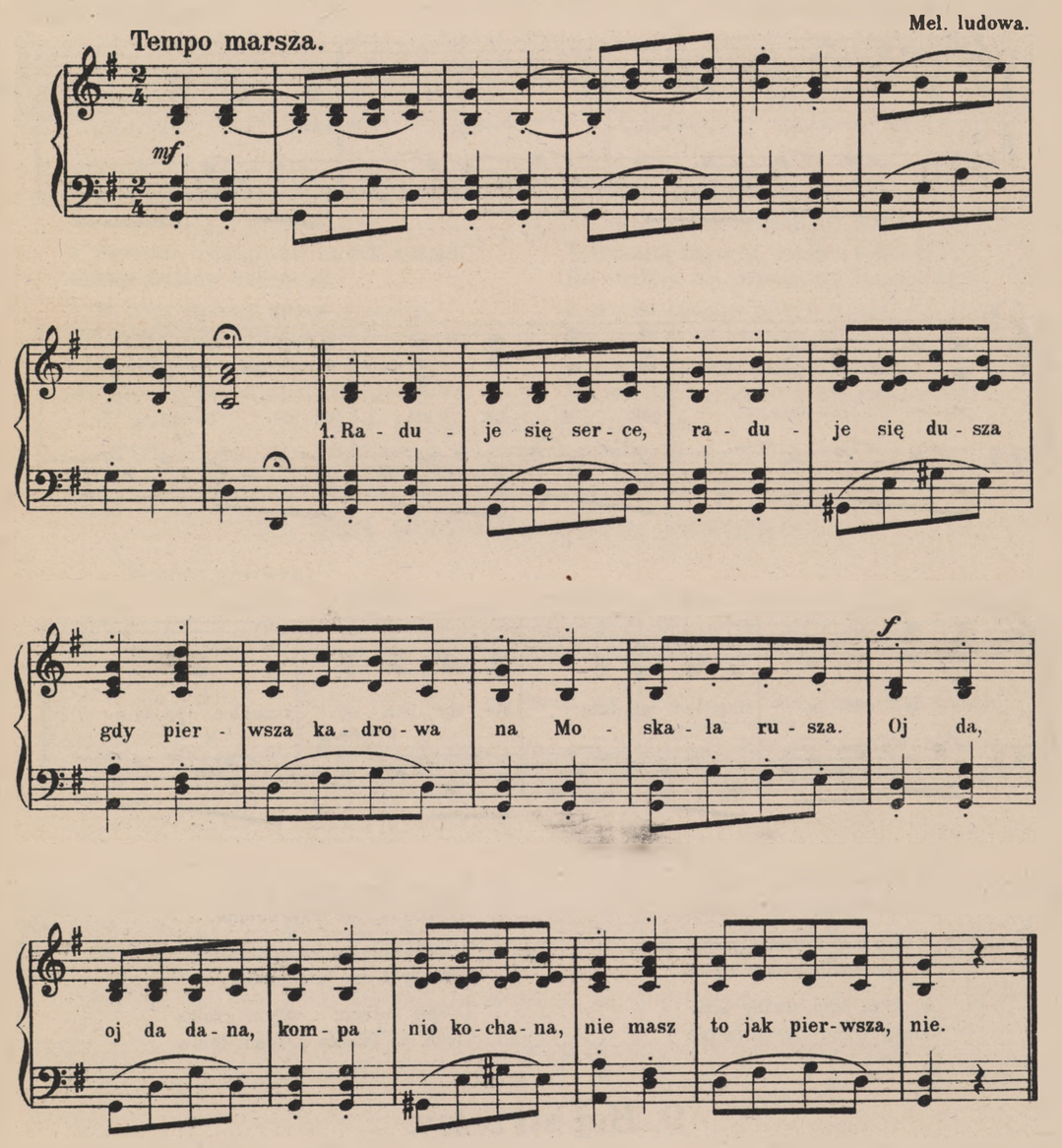
4. Kiedy cię serce boli,
Lub duszę kryje mrok,
Zbędziesz się melancholii
Ćwiczebny robiąc krok.
Bo w strzeleckiem gronie i t. d.

5. Każdy porządny strzelec
Wbój idzie jak na bal,
Zatańczywróg wisielec
Gdy padnie rozkaz: pal!
Bo w strzeleckiem gronie i t. d.

6. By wynieść z pól zwycięstwo,
Trza naprzód rwać jak chart,
Trzeba miec w duszy męstwo,
Na ustach śmiech i żart.
Bo w strzeleckiem gronie i t. d.

7. Więc naprzód z pieśnią, zuchu!
A smutki jechał sęk,
Ma człek gnić z dziurą w brzuchu,
Lepiej, by z śmiechu pękł.
Bo w strzeleckiem gronie i t. d.

7. Kadrówka.*)



2. Chociaż do Warszawy mamy długą drogę,
Ale przecież dojdziem, byleby iść w nogę.
Oj da, oj da dana i t. d.

3. A więc piersi naprzód, podniesiona głowa,
Bośmy przecie pierwsza kompania kadrowa.
Oj da, oj da dana i t. d.

4. Chociaż w butach dziury, na mundurach łaty.
To pierwsza kadrowa pójdzie na armaty.
Oj da, oj da dana i t. d.

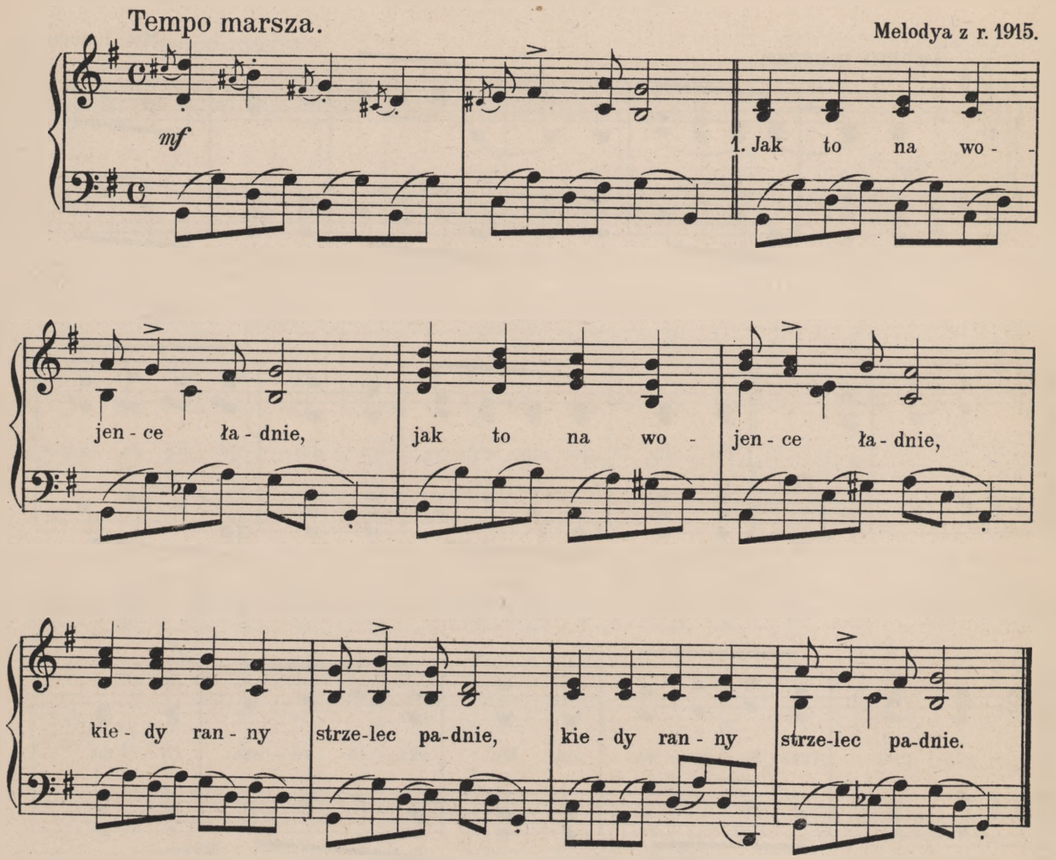
5. Nie braknie nam nigdy do boju ochoty,
Z naszym komendantem atakujem płoty.
Oj da, oj da dana i t. d.

*) Pieśń pierwszej kompanii kadrowej przy wejściu do Kielc 12. sierpnia 1914.

8. Wojenka.

Tempo marsza.

Melodya z r. 1915.



2. Koledzy go nie żałują,
Jeszcze końmi go stratują.

3. Sierżant trumnę zrobić każe,
A porucznik z listy zmaże.

4. A za jego służby lata
Grają trąby tra ta ta ta.

5. A za jego walki, boje,
Wystrzelą mu trzy naboje.
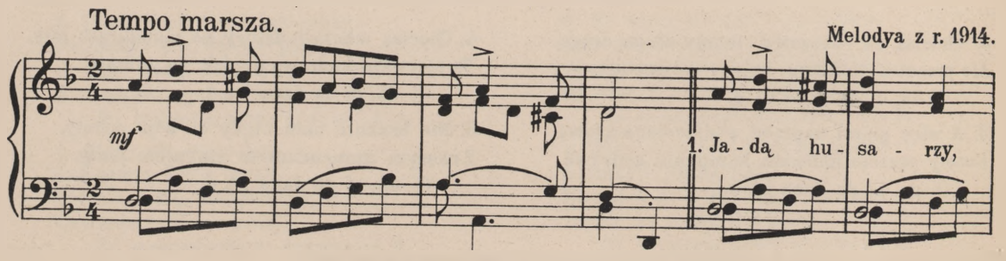
6. 'Spij kolego, twarde łoże,
Zobaczym się jutro może.
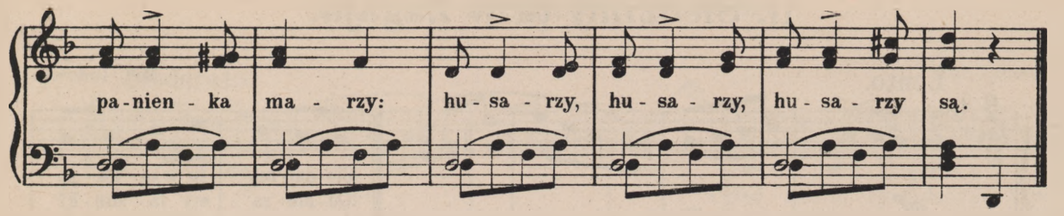
7. 'Spij kolego, a w tym grobie
Niech się Polska przyśni tobie.

9. Hej strzelcy.

Tempo marsza.

Melodya z r. 1914.





2. Jadą hułany, jedzie kochany
Hułany, hułany, hułany są.

3. Dźwieczą ostrogi, hej na bok z drogi,
Hułany, hułany, hułany są.

4. Za nimi strzelcy, morowcy wielcy,
Hej strzelcy, hej strzelcy, hej strzelcy są.

5. Siwe kabaty, duch w nich rogaty,
Hej strzelcy, hej strzelcy, hej strzelcy są.

6. Siwe mundury, a w butach dziury,
Hej strzelcy, hej strzelcy, hej strzelcy są.

7. Błyszczą bagnety, z słońca podniety,
Hej strzelcy, hej strzelcy, hej strzelcy są.
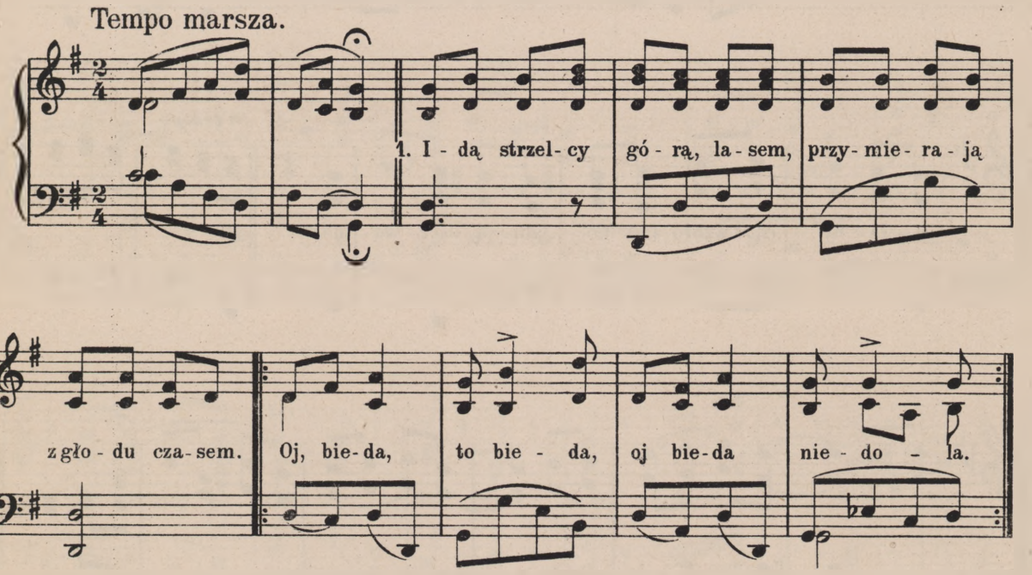
8. A nasi strzelce zdobyli Kielce,
Hej strzelcy, hej strzelcy, hej strzelcy są.

9. A pod Kielcami panny z kwiatami
Hej strzelcy, hej strzelcy, hej strzelcy są.

10. Na samym przedzie Piłsudzki jedzie
Hej strzelcy, hej strzelcy, hej strzelcy są

10. Idą strzelcy górą, lasem.

Tempo marsza.
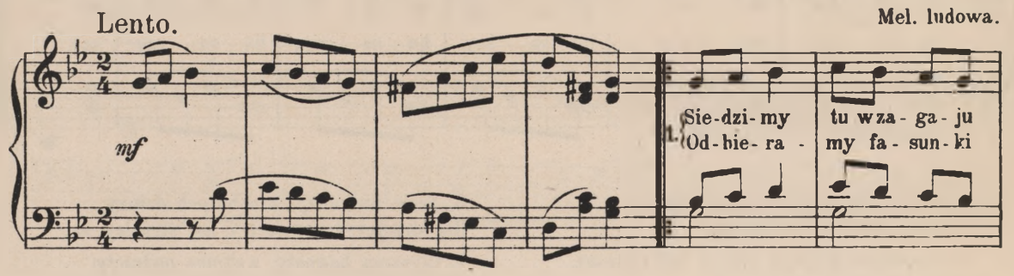


2. Gdy przez miasto wędrujemy,
Ładne panny całujemy.
Oj bieda, to bieda
Oj bieda, niedola.
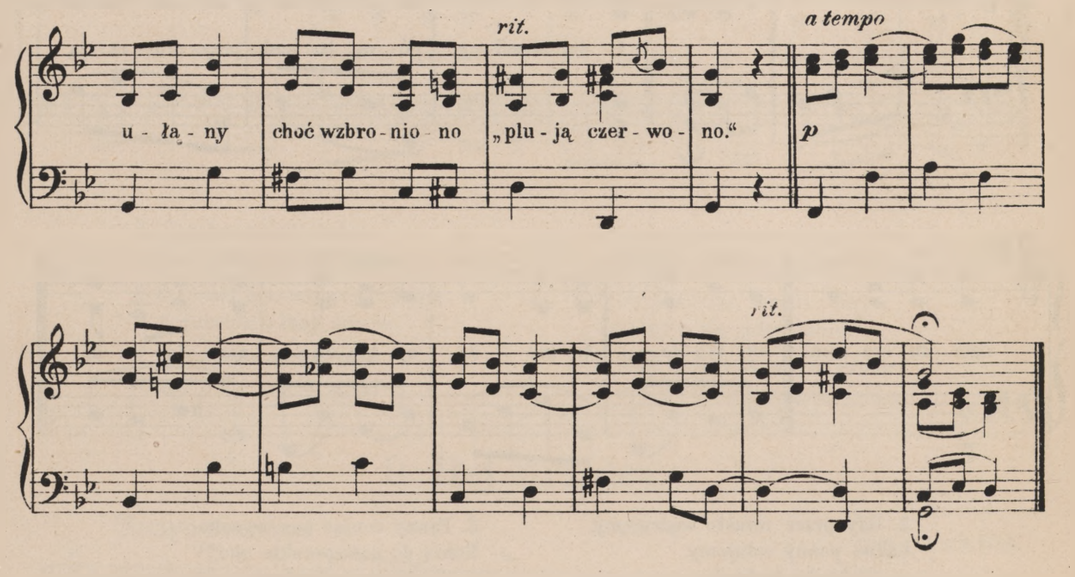
3. Panny ceniąc nas wysoko,
Robią do nas „perskie oko,“
Oj bieda, to bieda
Oj bieda, niedola.

4. Strzelec koszuli nie pierze,
Bo on czystą z płotka bierze.
Oj bieda, to bieda
Oj bieda, niedola.

11. Siedzimy tu w Zagaju.

Lento. Mel. ludowa.
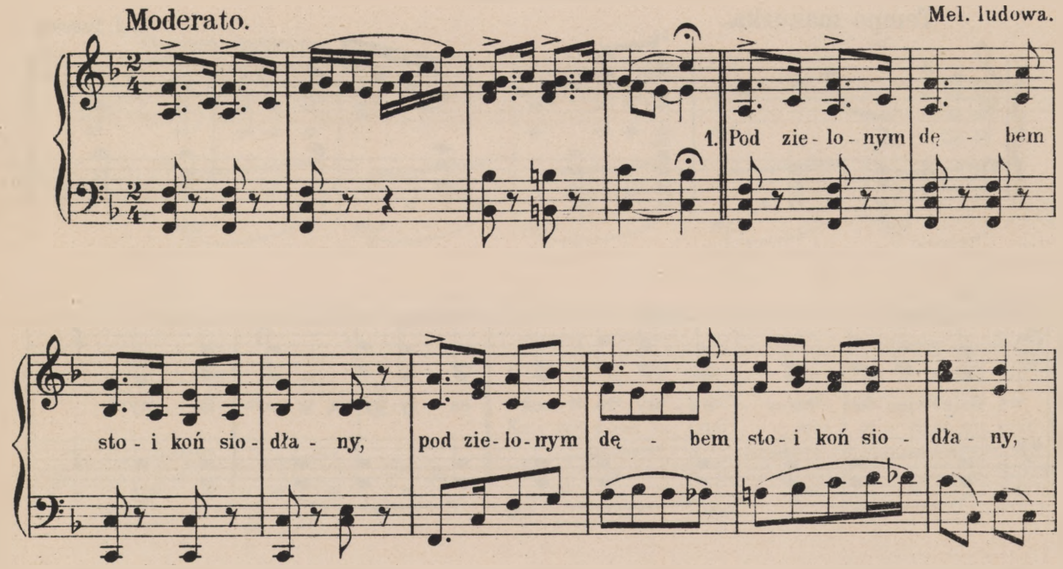




2. Żołnierz jest obywatel i przygód szuka,
Lepiej niźli do wroga do dziewic puka.
I tylko z wielkiej łaski,
Pucuje gwer i paski,
Czasem zaś jak wypadnie
Coś tam ukradnie...

3. Wierne to jest odbicie dawnych ułanów,
Co bronili przed laty ojcowskich łanów.
Dzisiaj trochę inaczej,
Lecz to każdy przebaczy;
Nie można żądać wiela
Od „obywatela.“

12. Pod zielonym dębem.

Moderato. Mel. ludowa.



2. Pojedziesz, pojedziesz,
Nie jedźże mi tędy.
Bo mi potarasisz
Rozmarynu grzędy.

3. Jak nie potarasisz
To mi je podepcesz,
Umiałeś mnie zdradzić,
A teraz mnie nie chcesz.

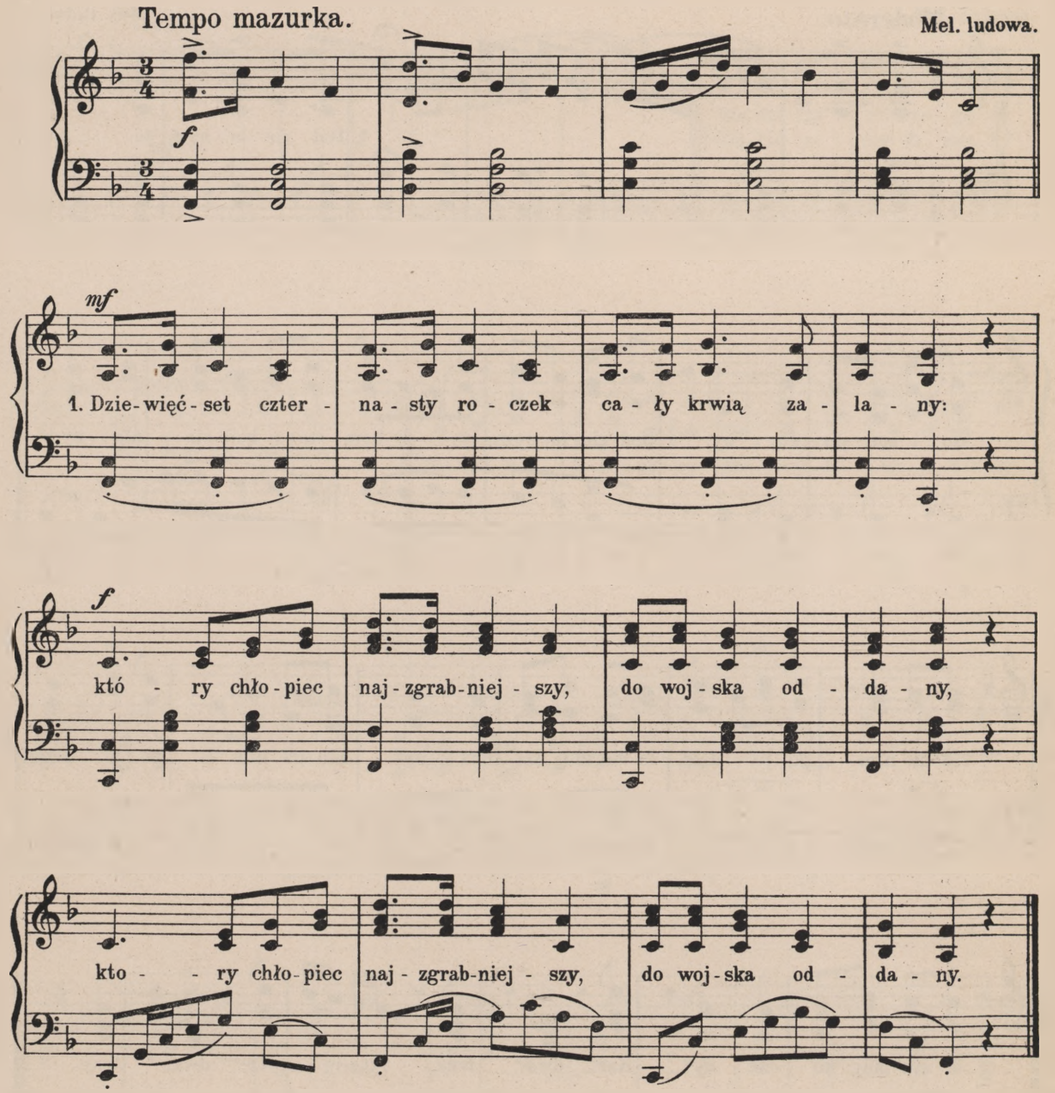
4. Nie ja cię zdradziłem,
Samaś się zdradziła,
I ta ciemna nocka,
Coś po niej chodziła.

5. Nie ta ciemna nocka,
Jak ta gorzałeczka,
Hulałaś, pijałaś
Kiej nie panieneczka.

13. Rok 1914.

Tempo mazurka.

Mel. ludowa.



2. Który chłopiec najzgrabniejszy do Legionów idzie;
Nie boi się rany, śmierci, da se radę w biedzie.

3. Hej, w tym roku ponad Polską zeszło słońce krwawo,
Znów Ojczyzna woła na nas: dalej chłopcy, żwawo!

4. Chłopcy piersi nadstawili jak kamienne mury;
A wrogowie biją do nich, jak woda ze chmury.
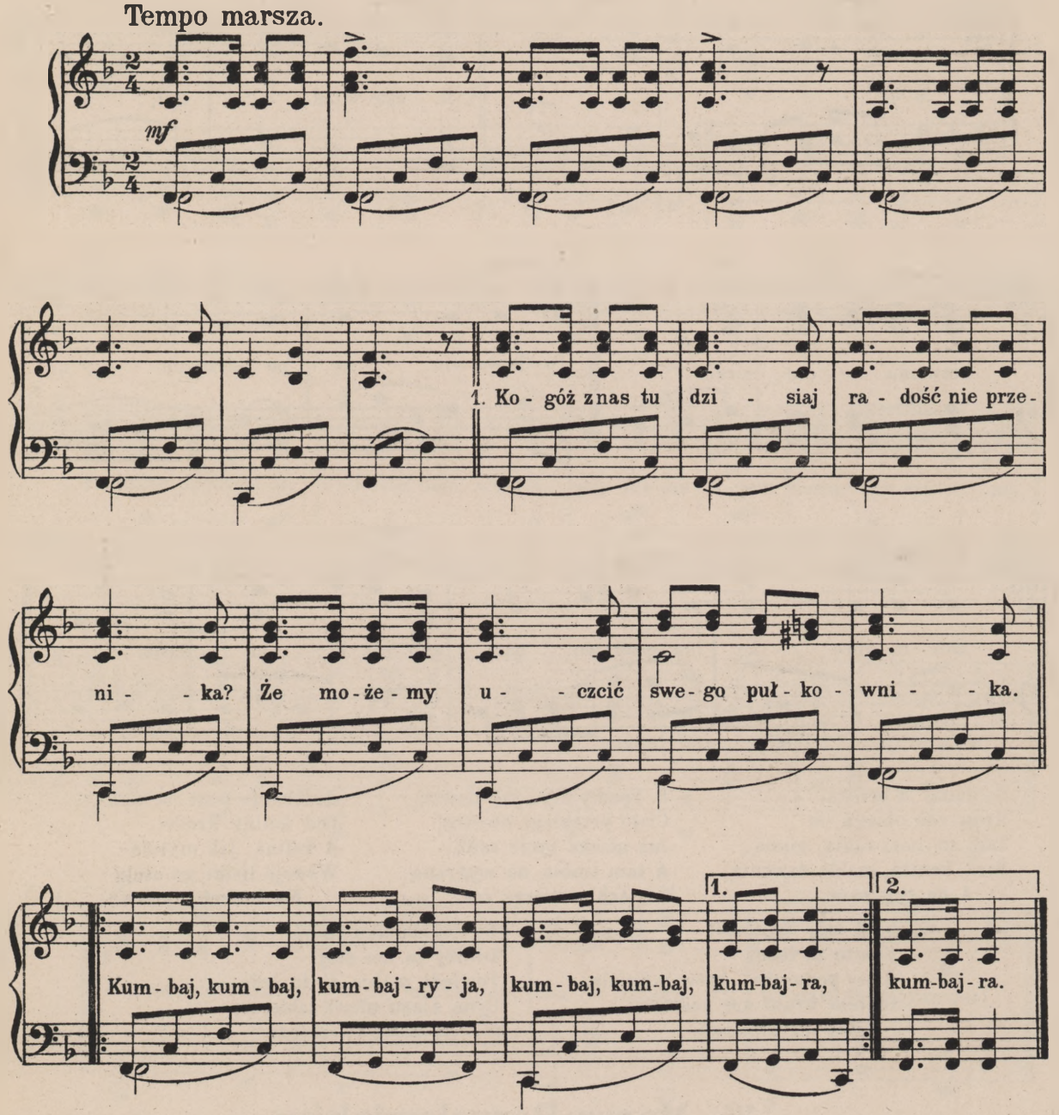
5. Płaczą matki za synami, panny za chłopcami,
Że ich wielu wyginęło w wojence z wrogami.

6. Nie płacz matko, nie płacz dziewczę, nic nam się nie stało;
Pobijemy wrogów przemoc i wrócimy cało.

14. Uczczenie pułkownika.

Tadeusz Dalewski.

Tempo marsza.



2. A choć czasem kogo przyprawi o mdłości,
Wszystko furda, bracie, boć to jest z miłości.
Kumbaj i t. d.

3. Dobrze, że się czasem zdarza skarga taka,
Wybałuszyć żale biednego wojaka.
Kumbaj i t. d.

4. Panie pułkowniku! słysz, co ci powiemy
Bieda z Polską będzie, mało chleba jemy.
Kumbaj i t. d.

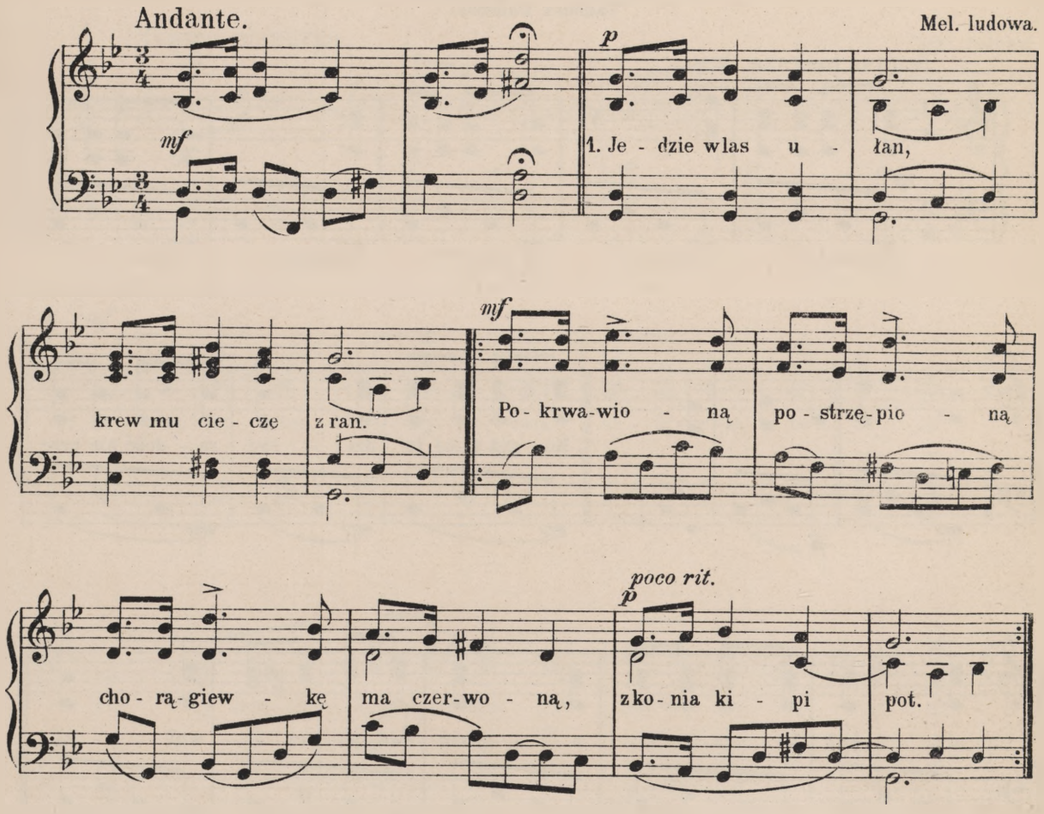
5. Codzień biedny czwartak z głodu gdzieś tam stęka
No bo cóż dla niego trzecia część bochenka?
Kumbaj i t. d.

6. Wiadomo już warmii brak wielki prochu,
Bo na obiad codzień mamy porcyę grochu.
Kumbaj i t. d.

7. Potem taki wiarus piątek czy niedziela
Spokój jest na linii, a on sobie strzela.
Kumbaj i t. d.

15. Jedzie w las ułan.

Andante. Mel. ludowa.



2. Stanął u brzega,
Krew zeń ubiega,
Tam się nasi rąbią, gonią,
Rirą koniki, szable dzwonią,
A on stoi sam.
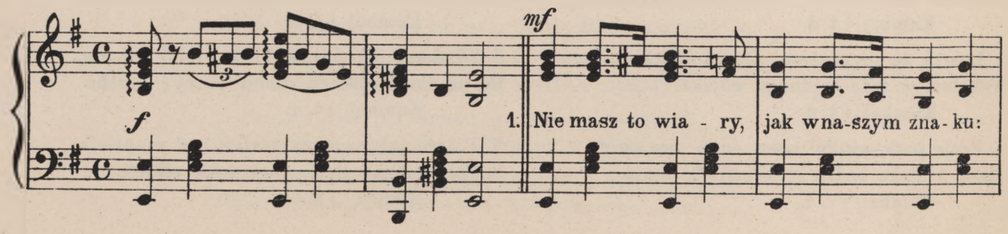
3. Spadły łzy jak deszcz,
Ciało przebiegł dreszcz,
Już ucieka życie raną,
A tam trabią na wygraną,
Ach! umierać żal.

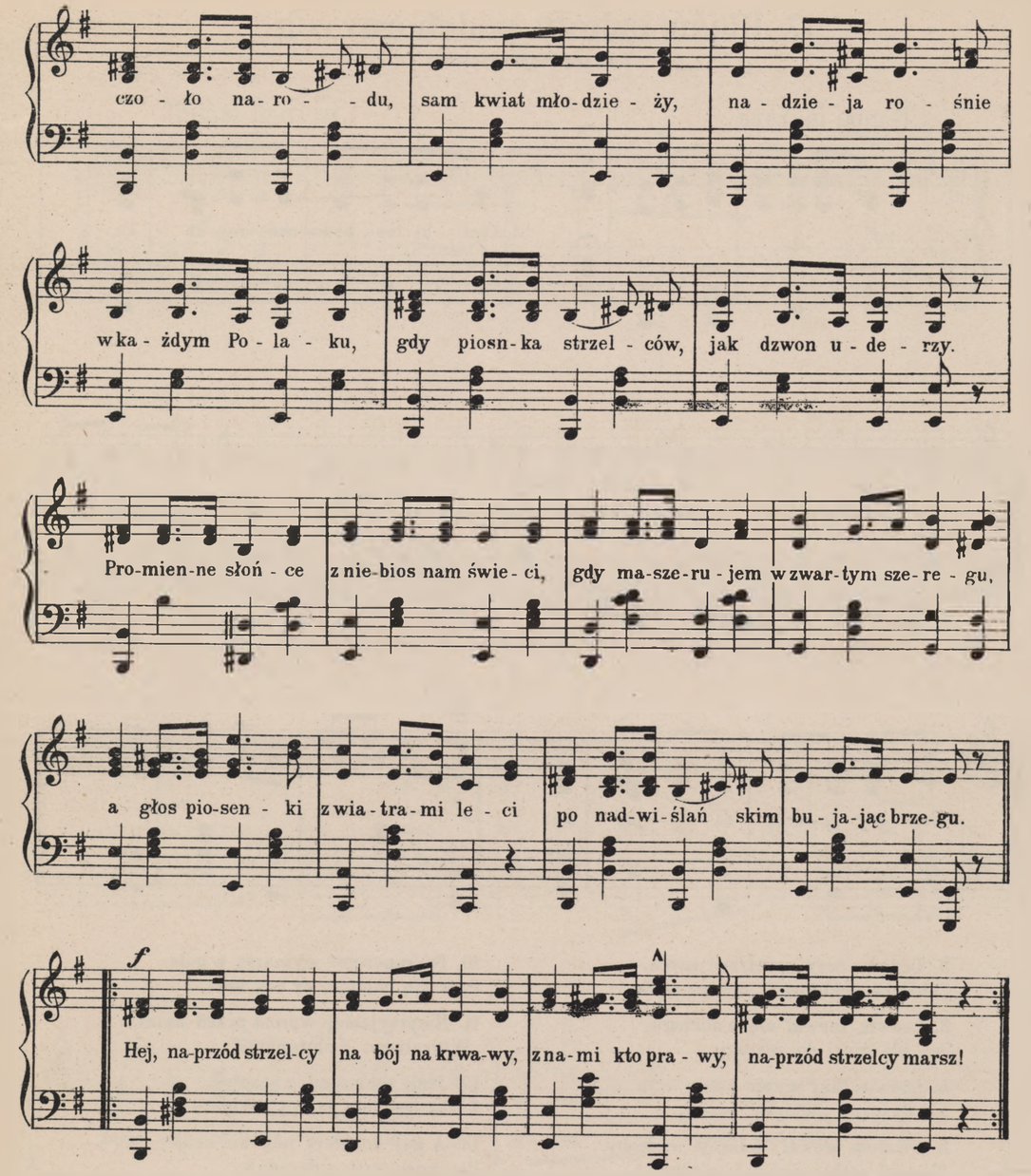
4. Zkonia padł na wznak
Pod kaliny krzak.
A kalina, jak matula
Wswoje listki go otula
Na śmiertelny sen.

5. O, mój Ty Boże!
Cóż to za łoże?
Krew poduszką krew pościelą,
Ciałem kruki się podzielą,
Żal mi umierać.

6. Hej, koniku mój!
Dłużej tu nie stój!
Powiedz matce, że tu leżę,
Syna zlasu niech zabierze,
Na mszę świętą da.

16. Marsz Borysławiaków.

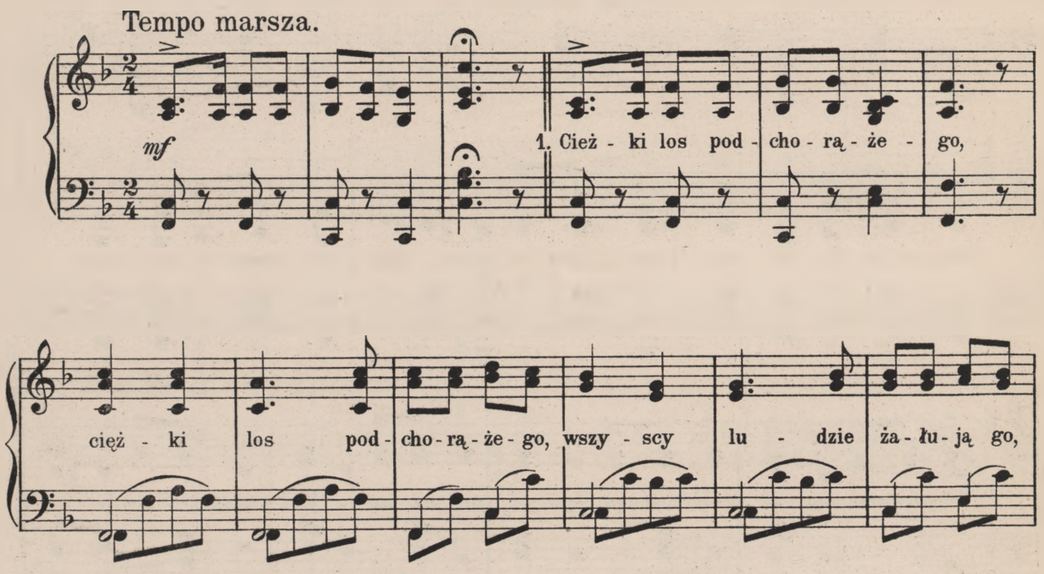




2. Piosnkę strzelecką powtarza echo,
Po całej Polsce wnet będzie znana
I niejednemu będzie pociechą,
Płyń piosnko nasza, piosnko kochana.
Piosnko strzelecka, leć nad mogiły,
Niechaj ojcowie nasi usłyszą,
Że ich marzenia już się ziściły,
Że nasze pieśni wolnością dyszą.
Hej, naprzód strzelcy na bój na krwawy,
Znami kto prawy, naprzód strzelcy marsz!

17. Pieśń szkoły podchorążych.

Edward Wojciechowski.



2. Ledwie oczy przetrzeć zdoła,
„Zbiórka — chłopcy!“ — doktor woła.

3. Ledwie zerwał się z noclegu,
Już iść musi do szeregu.

4. Ledwie fusy wypić z doła,
Już dyżurny „Zbiórka!“ woła.

5. Cwałem w cwał, wdechy, wydechy,
Chcą ci zrobić z piersi miechy.

6. Próżno jęczą maroderzy,
Nikt im tutaj nie uwierzy.

7. Nie przekonasz ty doktora,
Nunc est mortis tuae hora.

8. W „rozwiniętym“ z tormistrami,
Z karabinem, z łopatkami.

9. Dalej chłopcy, dalej żwawo,
„Spocznij!“ — „baczność!“ — równaj w prawo!“

10. Po „raporcie“ wymarsz w pole,
Pręż się chłopie, aż coś kole.

11. Nieprzyjaciel wprost przed nami,
„W tyraliery...“ plutonami!

12. Jeśli robisz nie z ochotą,
Zaraz będzie: „padnij!“ w błoto.

13. A gdy żołnierz nóg nie czuje,
Pan porucznik się raduje...
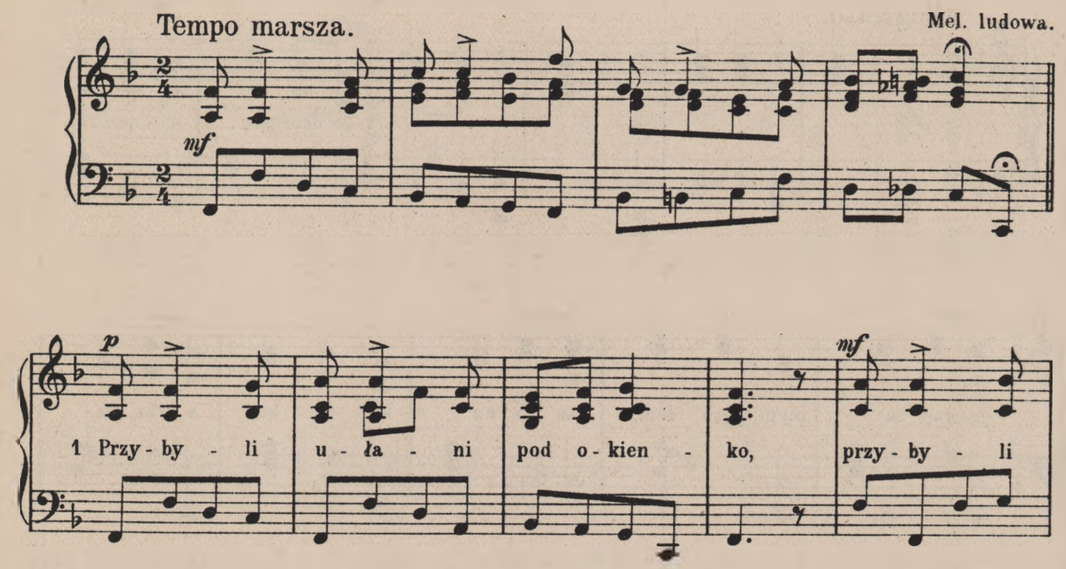
14. O wygody dla nas dbają,
Sienniki nam wypychają.

15. By zaś nam się lepiej spało,
Mokrą słomę wciąż nam dają.

16. Są też w szkole i ułani,
Którzy błyszczą ostrogami.

17. Lecz cóż, że im ona dzwoni?
Chodzą pieszo... — niema koni.

18. Przybyli ułani.



2. O Jezu! A cóż to za wojacy?
Otwieraj, nie bój się, to czwartacy!

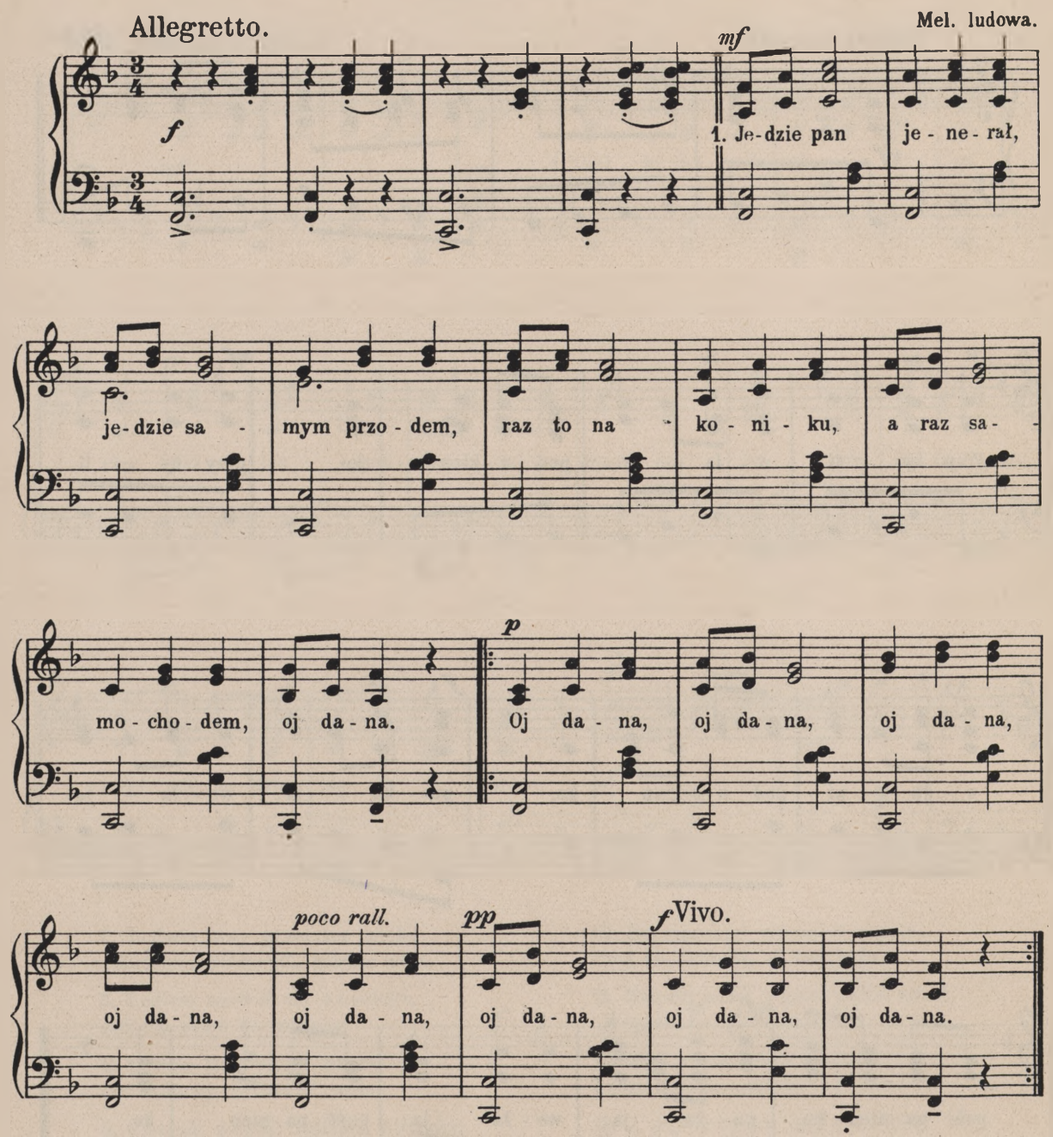
3. Przyszliśmy tu poić nasze konie,
Za nami piechoty pełne błonie.

4. O Jezu! A dokąd Bóg prowadzi?
Warszawę odwiedzić byśmy radzi.

5. Gdy zwiedzim Warszawę, już nam pilno
Zobaczyć to nasze stare Wilno.

19. Jedzie pan jenerał.

Józef Mączka.



2. A za jenerałem cały sztab wordynku,
Przejechali Węgry prawie bez spoczynku,
Oj dana!

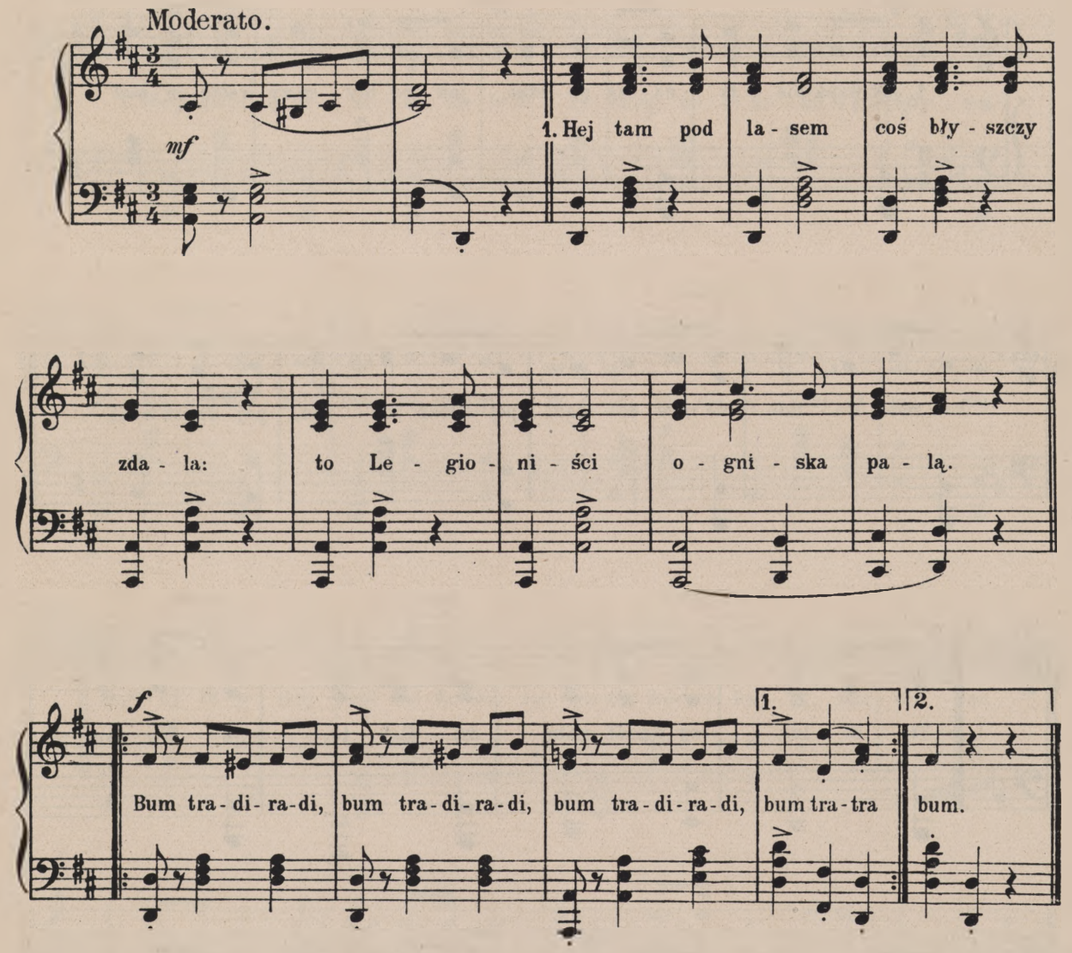
3. Prowadzą, prowadzą, do Polski nas wiodą,
Tylko, że nie wiedzą, którą-by to drogą
Oj dana!

4. Prowadź-że nas, prowadź, panie jenerale,
Przy tobie my wroga nie boim się wcale,
Oj dana!

5. Prowadź-że nas, prowadź na granatów bicie,
My za cię wpotrzebie położym swe życie,
Oj dana!

6. Prowadź-ze nas, prowadź choćby jak najdalej,
Byleśmy się wreszcie do Polski dostali,
Oj dana!

20. Hej tam pod lasem.



2. Ogniska palą, kawę gotują;
Jedni śpiewają, drudzy tańcują
Bum tradiradi i t. d.

3. Wtem nagle zdala głos trąbki słyszą,
-Do broni!- woła- niech wszyscy śpieszą.-
Bum tradiradi i t. d.

4. Hej, towarzysze! spieszcie z obiadem,
Bo tu za chwilę już „mochy“ zjadą
Bum tradiradi i t. d.

5. -I znami razem do kawy siądą,
A może nawet częstować bedą.-
Bum tradiradi i t. d.

6. Ryknęła wiara śmiechem mospanie,
-Niechaj tu przyjdą, sprawim im lanie!-
Bum tradiradi i t. d.

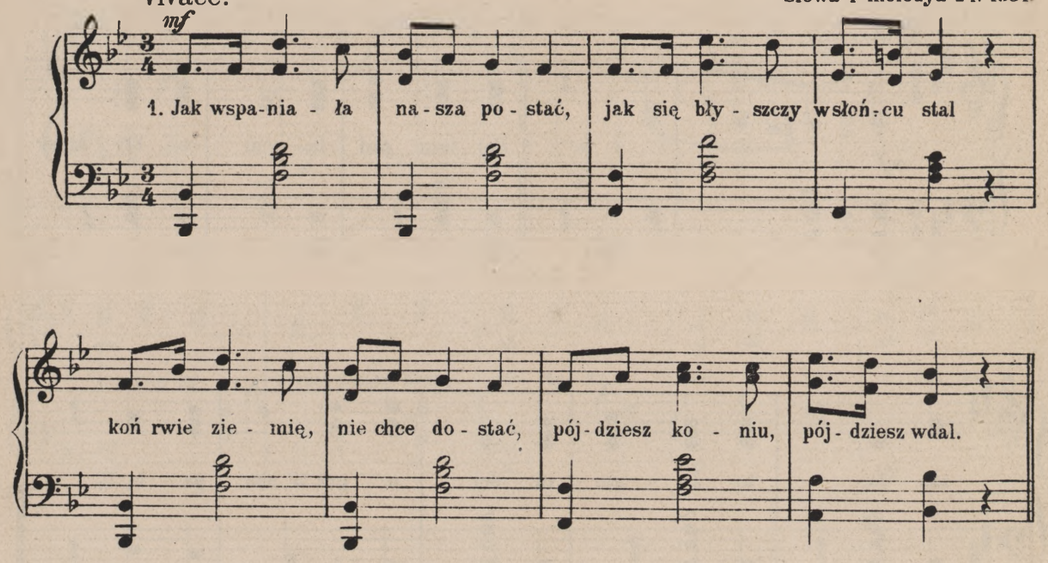
7. I przyszli wreszcie, chcieli się napić,
A wiara na nich i nuż ich kropić.-
Bum tradiradi i t. d.

8. Kropili dobrze wszyscy pospołem
I wykropili z wielkim mozołem.
Bum tradiradi i t. d.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
CZYTELNIA
w Opolu

21. Śpiew ułanów 2go pułku.

Vivace. Słowa i melodya z r. 1831.
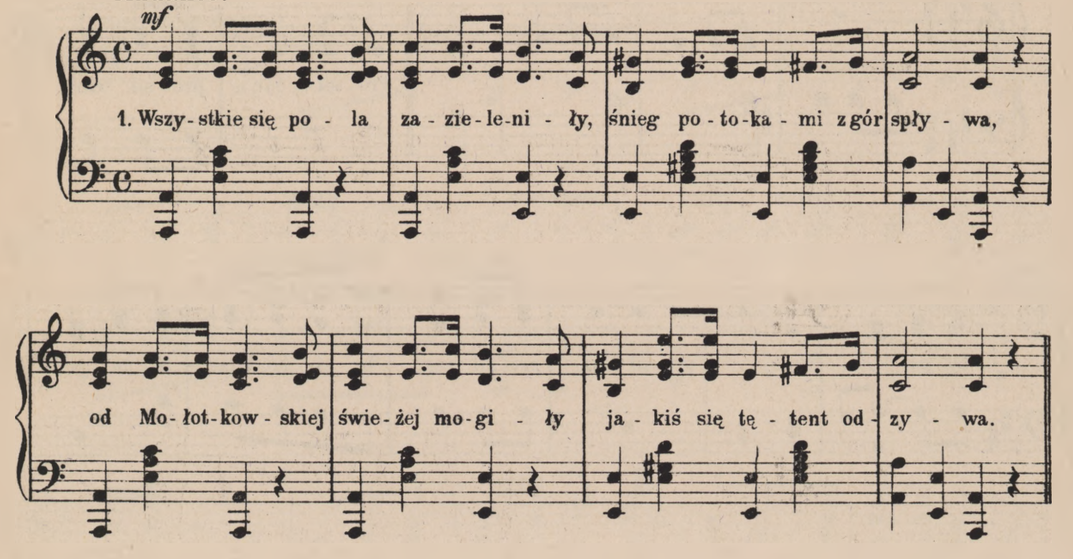


2. Nie płacz, nie płacz dziewczę wiele,
Tylko jednę łezkę zroń.
Pójdźcie, drodzy przyjaciele,
Niech uściskam waszą dłoń!
Taki los i t. d.
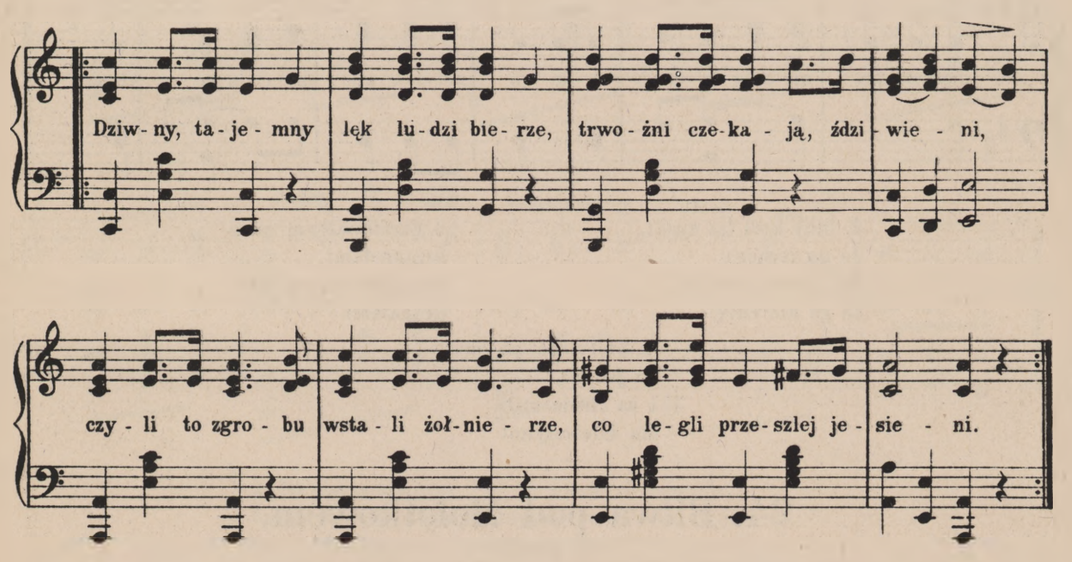
3. Czyż nie mamy żyć wesoło,
Wszak nie wiemy, gdzie nasz grób:
Mała kulka świśnie wczoło,
I na ziemię runie trup.
Taki los i t. d.

22. Odwiedziny w Mołotkowie.

Bogusław Szul.

Andante.



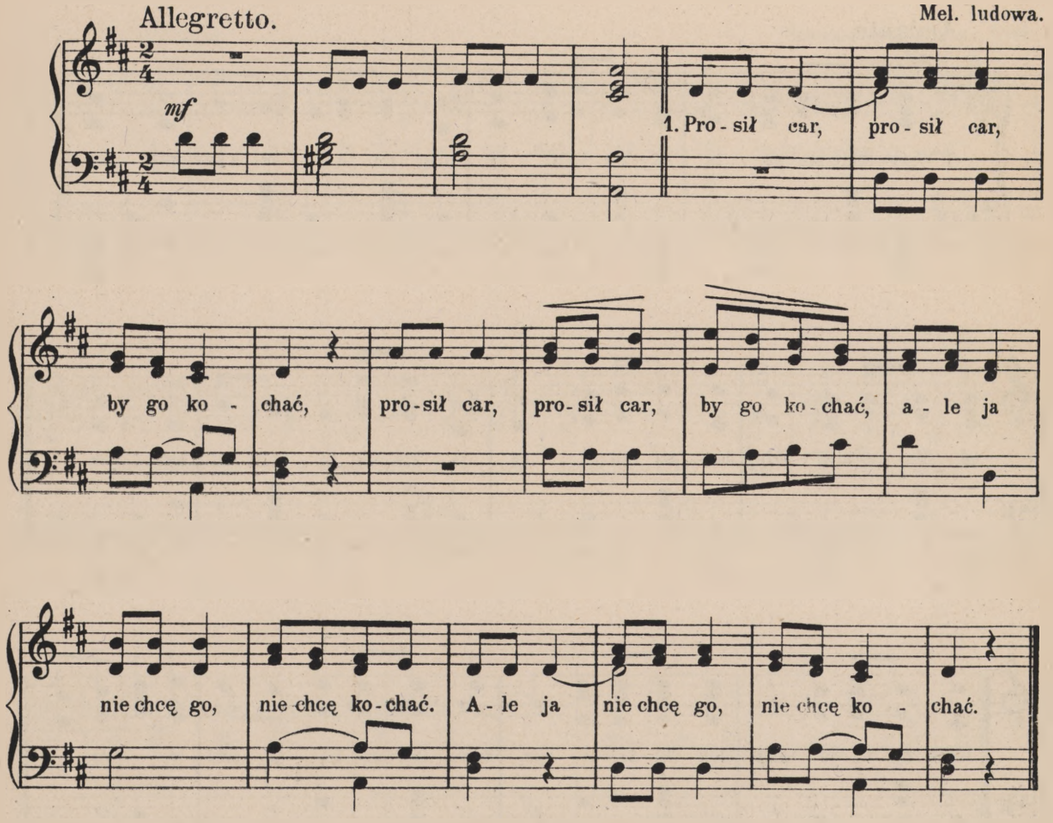


2. Słychać już tętent, słychać na moście,
Tam od potoków, od boru,
Pewno to konno znów jadą goście,
Do Mołotkowa, do dworu.
Jadą, i chociaż znużeni drogą,
Jakie wesołe ich miny,
Bo tu się przecież spodziewać mogą
Prawdziwie polskiej gościny.

3. Tu nie szczędzono—trza wspomnieć o tem—
Przyjęcia, dachu, ni chleba,
Tego nie można zapłacić złotem,
Zapłacić piosenką trzeba.
Na Mołotkowa—hej!—polu długiem
Wysokie zboże powschodzi,
Bo jest zorane granatów pługiem
A żyzne krwią polskiej młodzi.

23. Prosił car.

Allegretto. Mel. ludowa.



2. Inny król też myśli,
Że go zechcę;
Ale ja mu powiem,
Że go nie chcę.
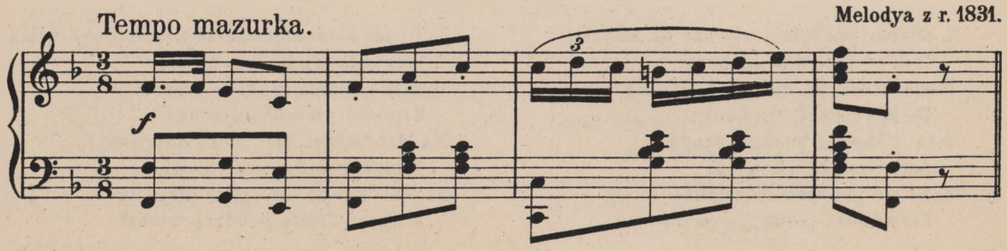
3. Częstowałbym cara
Szrapnelami,
Drugiego roztrzaskał
Granatami.
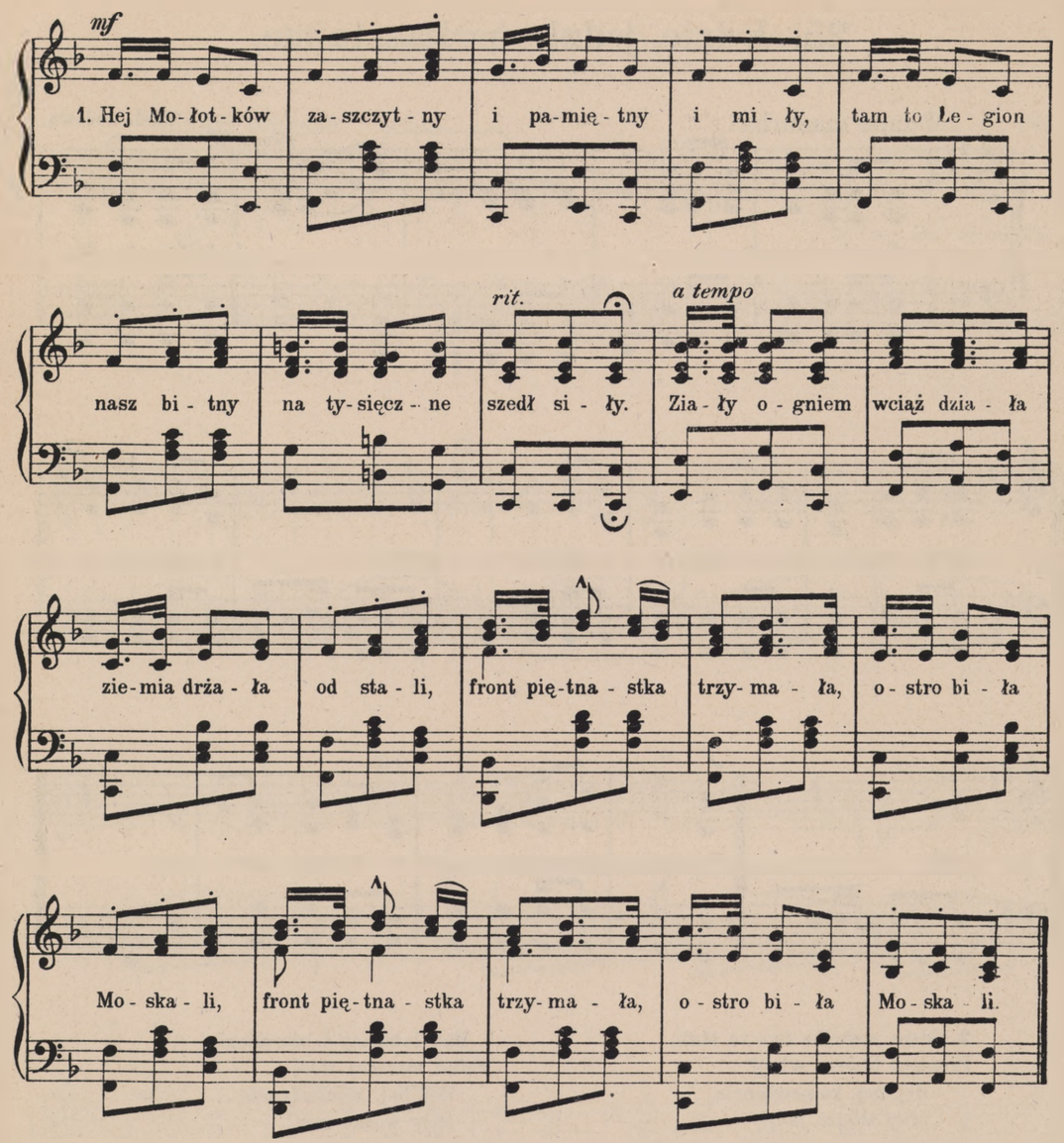
4. Za Polskę, za Polskę
Za jedyną
I za ciebie miła
Ma dziewczyno!

24. Bitwa pod Mołotkowem.

Fr. Biedroń.

Tempo mazurka. Melodya z r. 1831.
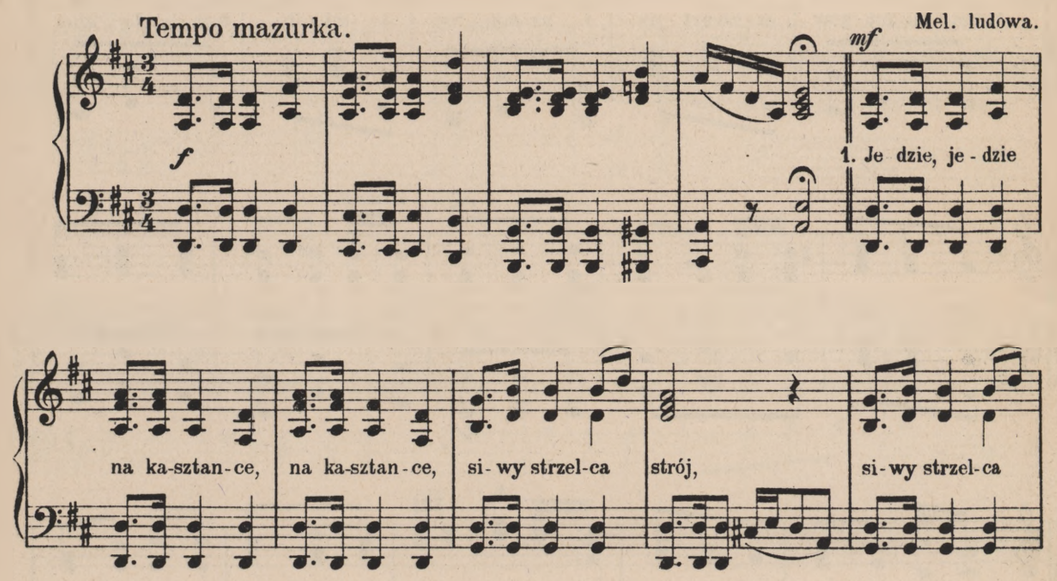




2. Bo piętnastka z pod Roi, to żołnierze dobrani:
Żaden dział się nie boi, chociaż ranny— sam rani.
Szedł batalion, hej, czwarty; lewe skrzydło obsadził—
Wnet bój zawrzał zażarty, zapał wszystkich prowadził.

3. Hej, od rana do nocy huczała zawierucha;
My bez żadnej pomocy nie traciliśmy ducha.
Już Mołotków się pali, Roja sprawę ratuje
I na siłę Moskali atak nocny gotuje.

4. Wśród strasznego chaosu dzielnieśmy się trzymali,
Nawarzywszy bigosu wśród szeregów Moskali.
Ej, Mołotków, wiosczyna, z pod niej żołnierz już stary;
Ogień dlań nie nowina, ni armaty, pożary.

25. Jedzie, jedzie na kasztance.



2. Gdzie szabelka twa ze stali,
Przecież idziem w bój?
Hej, hej, komendancie,
Miły wodzu mój!

3. Gdzie twoj mundur generalski
Złotem wyszywany?
Hej, hej, komendancie,
Wodzu mój kochany!

4. Masz wierniejszych niż stal chłodna
Młodych strzelców rój!
Hej, hej, komendancie,
Miły wodzu mój!
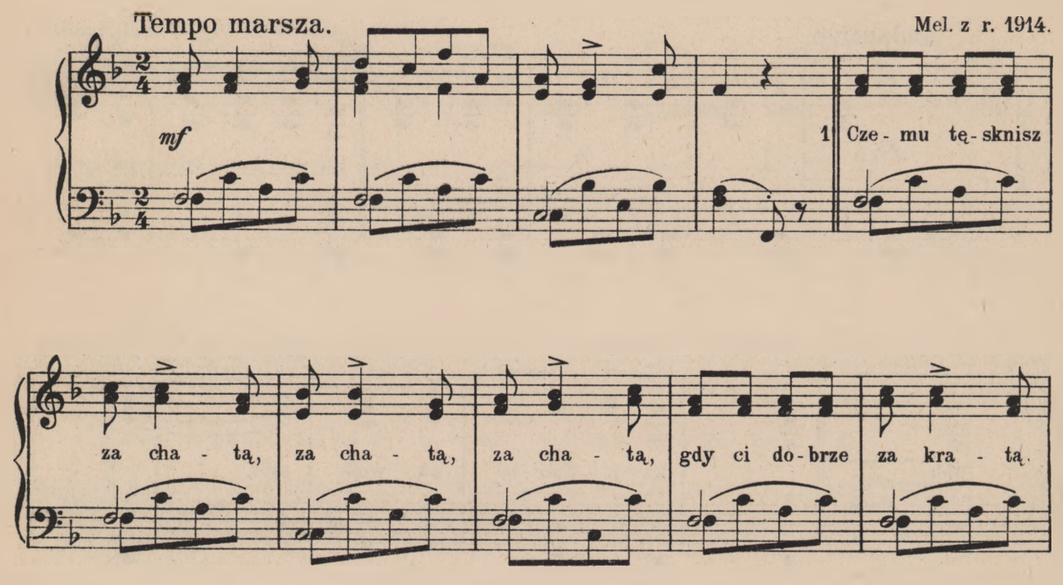
5. Nad lampasy i czerwienie
Wolisz strzelca strój...
Hej, hej, komendancie
Miły wodzu mój!

6. Ale pod tą szarą bluzą
Serce ze złota!
Hej, hej, komendancie
Serce ze złota!

7. Ale błyszczą groźną wolą
Królewskie oczy!
Hej, hej, komendancie
Królewskie oczy!

8. Pójdziem z Toba po zwycięstwa
Poprzez krew i znój!
Hej, hej, komendancie
Miły wodzu mój!

26. Czemu tęsknisz za chatą.
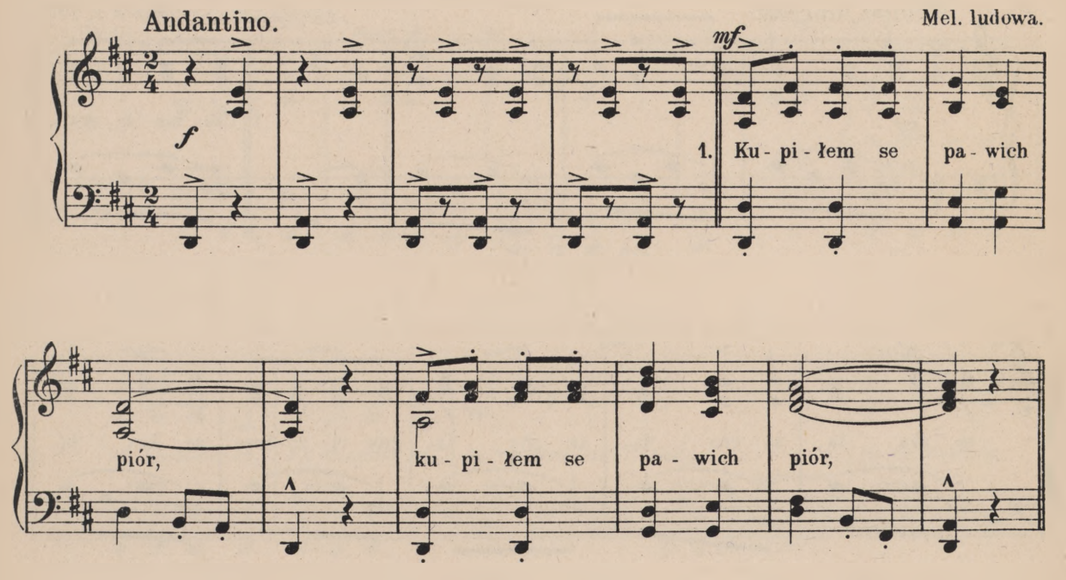


2. Nie boim się złodziei,
Bo pilnuje z kolei Moch.

3. Mamy pokój książęcy
Łóżko, miotłę i więcej nic.

4. Mamy wszelką wygodę
Chleb, kapustę i wodę wciąż.

27. Kupiłem se pawich piór.
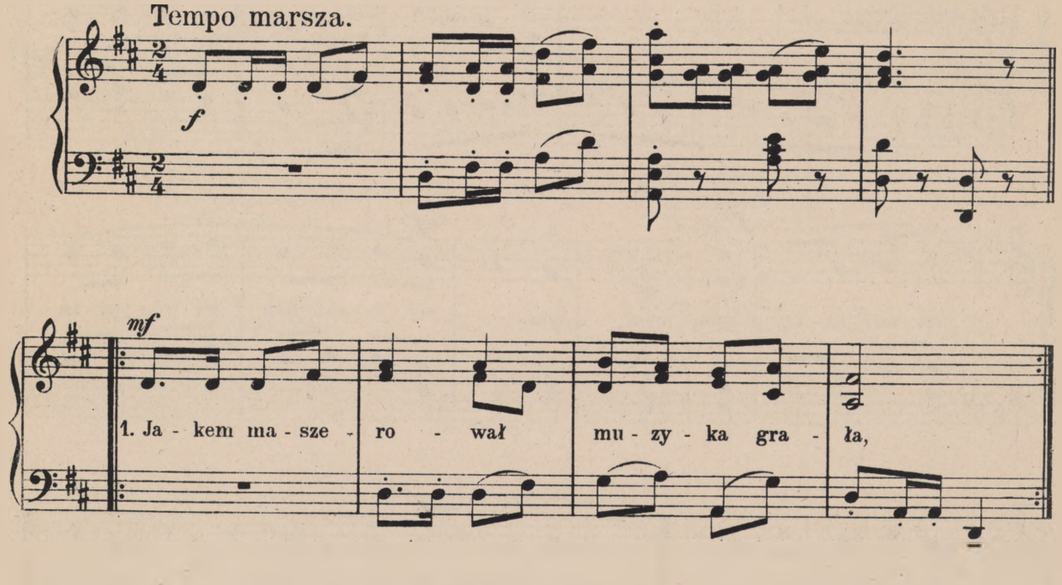
Stanisław Wyspiański.



2. Miałeś chamie złoty róg,
Miałeś chamie czapkę z piór,
Czapkę wicher niesie,
Róg huka po lesie
Ostał ci się jeno,
Ostał ci się jeno
Sznur.

3. Za Krakowem czarny las,
Za Krakowem czarny las,
Pytała się Kasia
O swojego Jasia,
Czy powróci z wojny,
Czy powróci z wojny
Wczas.

28. Jakem maszerował.
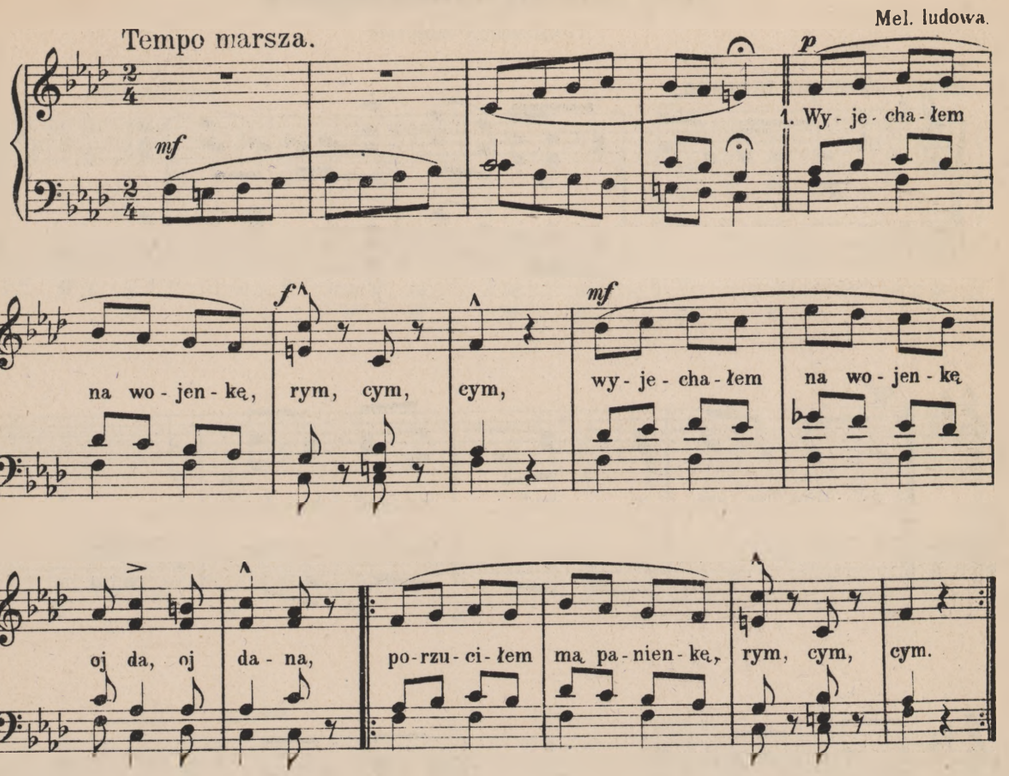


2. O moja ty luba, maszeruj ze mną,
Kupię ja ci suknię, kupię ja ci suknię
Zieloną ciemną, tadrata,
Zieloną ciemną.

3. Ciemną zieloną, nie bardzo drogą,
Żebyś była godna, żebyś była godna
Wędrować ze mną, tadrata,
Wędrować ze mną.

29. Wyjechałem na wojenkę.

Mel. ludowa.

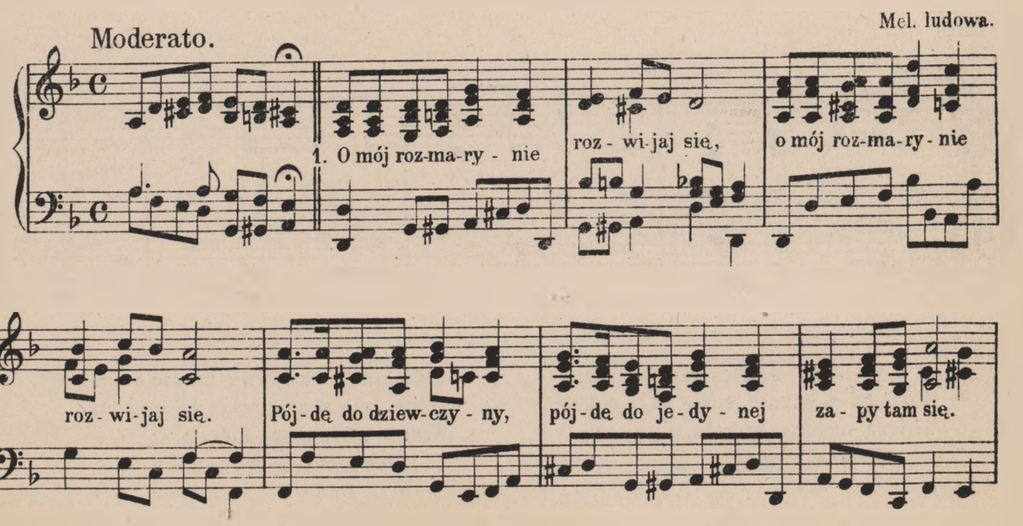


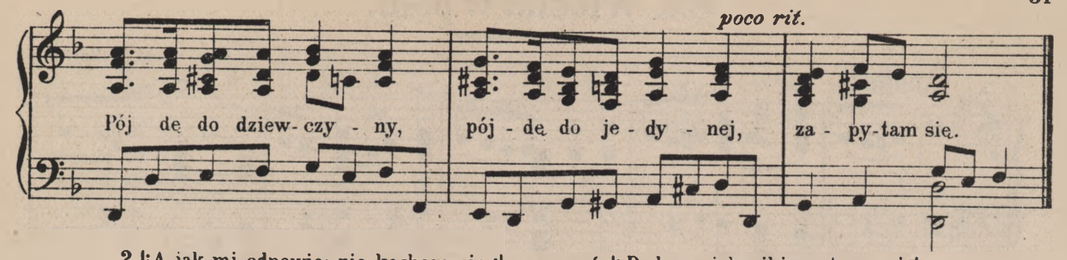
2. Ma panienkę porzuciłem, rym, cym, cym—
Ma panienkę porzuciłem, oj da, oj dana—
Wniczem jej nie zawiniłem, rym, cym, cym.

3. Wniczem jej nie zawiniłem, rym, cym, cym—
Wniczem jej nie zawiniłem, oj da, oj dana—
Że ją samą zostawiłem, rym, cym, cym.

30. O mój rozmarynie.

Mel. ludowa.





2. A jak mi odpowie: nie kocham cię :|
Ułani werbują,
Strzelcy maszerują,
Zaciągnę się.
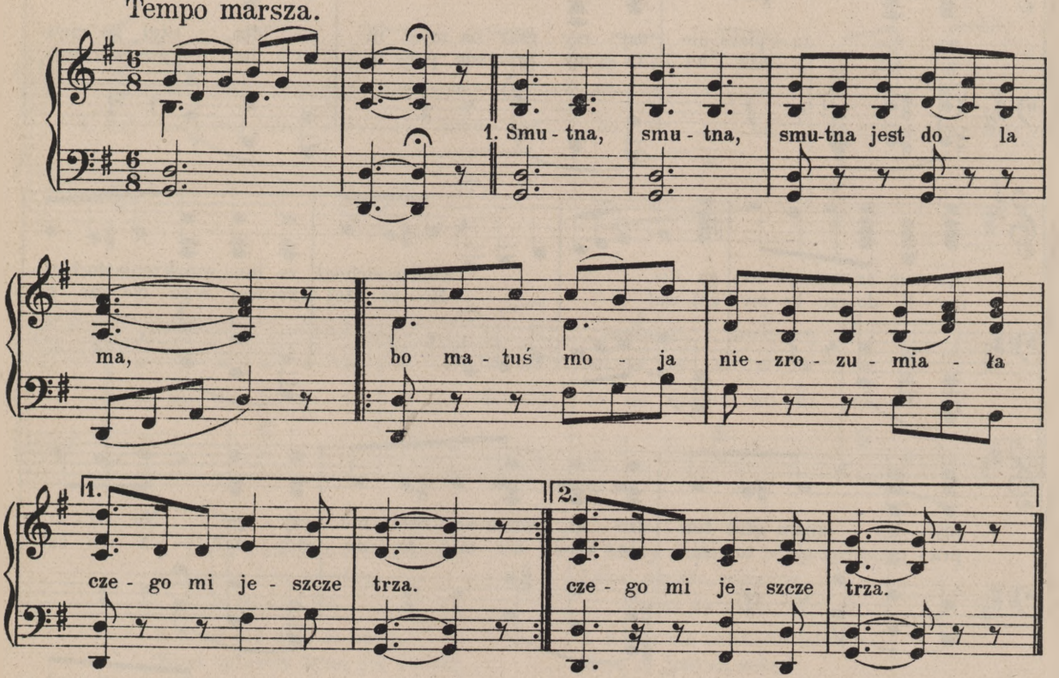
3. A gdy mi odpowie: nie wydam się :|
Hej, tam kule świszczą,
I bagnety błyszczą,
Poświęcę się.

4. Dadzą mi buciki z ostrogami :|
I siwy kabacik,
I siwy kabacik,
Z wyłogami.

5. Dadzą mi konika cisawego :|
I ostrą szabelkę,
I ostrą szabelkę
Do boku mego.

6. Powiodą z okopów na bagnety :|
Bagnet mnie ukłuje,
Śmierć mnie ucałuje,
Ale nie ty!

31. Smutna dola.



2. Córuś, córuś! czego ty jeszcze chcesz!
Sukienka nowa,
Wisi gotowa,
Idźże ją sobie weź!

3. Smutna, smutna, smutna jest dola ma!
Bo matuś moja
Nie zrozumiała,
Czego mi jeszcze trza!

4. Córuś, córuś! czego ty jeszcze chcesz!
Tam strzelec młody
Stoi u wody,
Idźże go sobie weź!

5. Szczęsna, szczęsna, szczęsna jest dola ma,
Bo matuś moja
Już zrozumiała,
Czego mi jeszcze trza!

32. Wiosna w polu.

Józ. Andrz. Teslar.

O. M. Żukowski.

Andante.

f *mf*

1. Po pu-szczy
2. Sta-lo-we

bła - dzę, gdzie mnie woj - na wwio - dła, la - sy pta - sie - go peł - ne są śpie-
ziar - no sie - je - my po po - lu, krwią się u - ży - źnia roz - ko - pa - na

wa - nia, tu wpierś nie zaj - rzy czar - na myśl ni po - dła, tyl - ko mnie
ni - wa, i tak wi - ta - my wio - snę peł - ni bo - lu, nie wie - my

cza - sem ar-mat ryk do - ga - nia. Ktoś westchnął za mną, wszak mnie słuch nie
czy - li do cze - ka - my żni - wa! Mo - że z tej krwawej w po - cie czo - ła

my - li, znam głos ten dro - gi, wiem west-chnie-nie czy - je! Nie dzi - ki
pra - cy ob - ro - dzi sto - kroć zie - mia ta do - stoj - na? A mo - że

go - łąb gru - cha to i kwi - li, zmy - lo - ne ser - ce me tak moc - no
my się my - li - my, nie pta - cy? mo - że to tyl - ko siej ba, a nie

bi - je.
woj - na?

f

33. Łapiduchy.

f

mf

1. Hej żoł - nie - rze, cho - wać brzu - chy, bo tu ja - dą ła - pi - du - chy,

to mi da, to mi da, ła - pi - du - chy, to mi da, to mi da nie - wo - la!

2. Zaraz w brzuchu zrobią dziurę
I cholerę leją w skórę.
To mi da i t. d.

3. Żeby nie było za mało,
Wnet tyfusem żgną cię wciało.
To mi da i t. d.

4. Gdy żołądek masz zaparty,
Aspiryny weź pół kwarty.
To mi da i t. d.

5. Gdy cię w uchu zabolało,
Aspiryny kwartę całą.
To mi da i t. d.

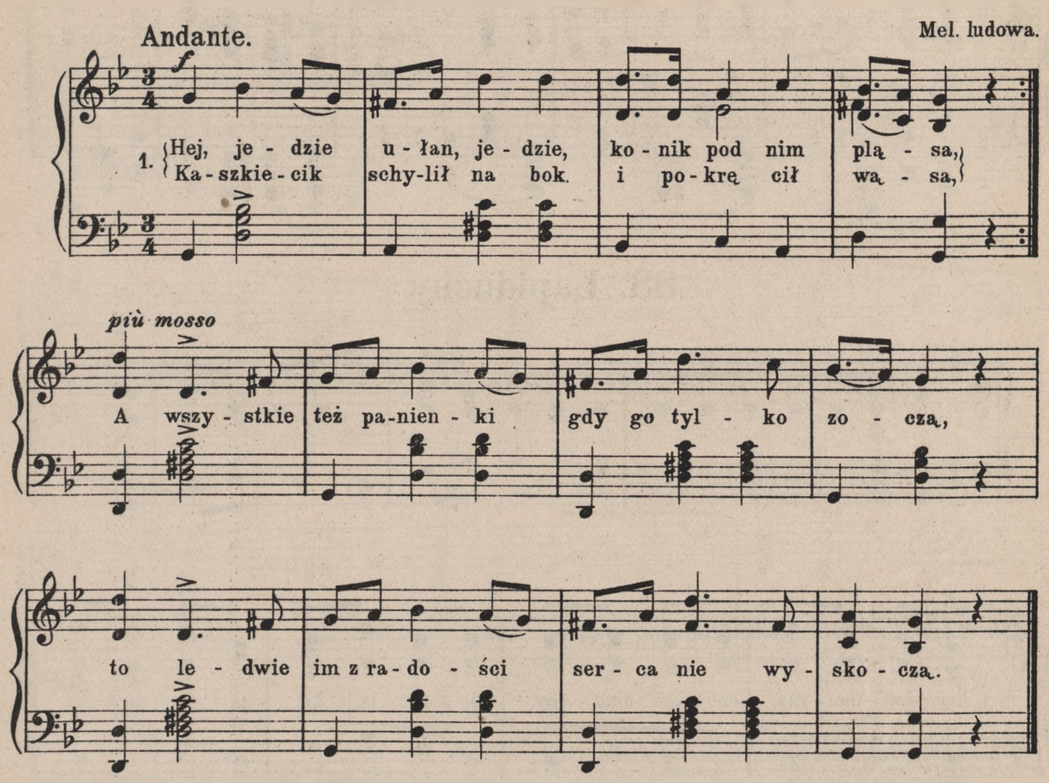
6. Kiedy ślepniesz bez przyczyny,
Łykaj wiadro aspiryny.
To mi da i t. d.

7. A gdy cię zatrzęsie febra,
Zleją ci jodyną żebra.
To mi da i t. d.

8. Kiedy rękę masz złamaną,
Posmarują ci kolano.
To mi da i t. d.

9. A jak rannyś jest nieboże,
Tylko piła dopomoże.
To mi da i t. d.

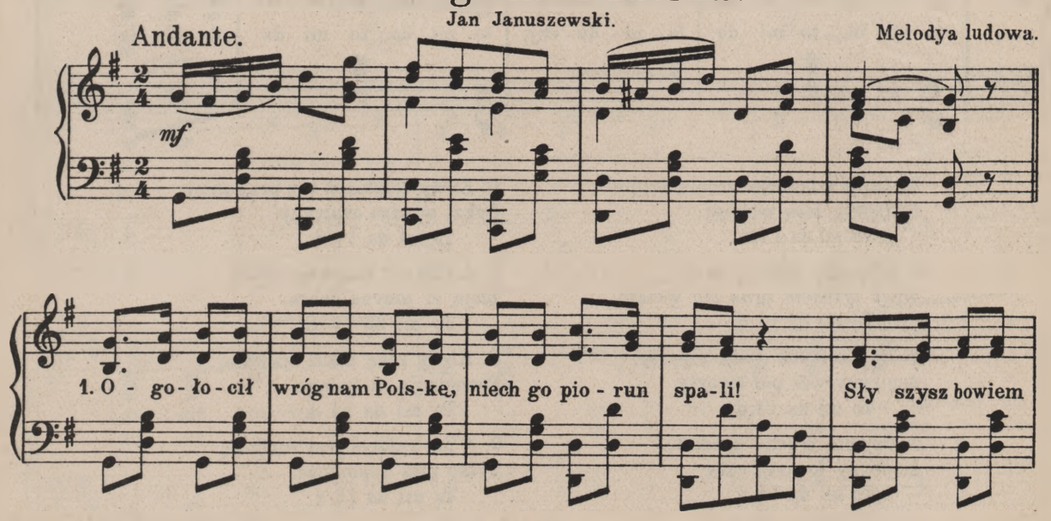
34. Hej, jedzie ułan.
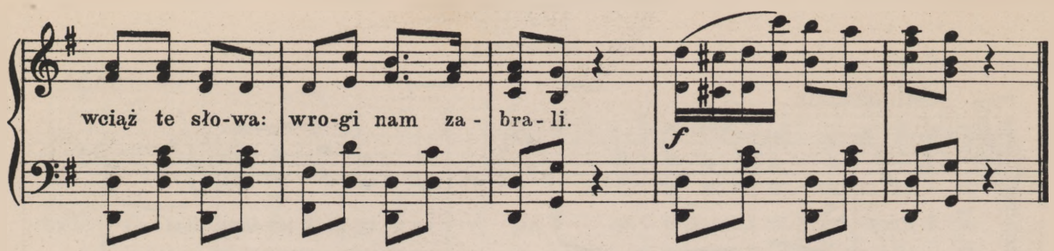


2. Hej, jedzie ułan, jedzie, konik pod nim sadzi,
Hej będą mu też, będą na kwaterze radzi.
Bo czy on potańcuje, czy to się uśmiecha,
Każde serduszko za nim z tęsknoty usycha.

3. Hej, jedzie ułan, jedzie, szablą pobrzękuje,
Hej uciekaj dziewczyno, bo cię pocałuje.
A niechaj pocałuje, nikt mu nie zabrania,
Wszakże on swoją piersią Ojczyznę zasłania.

35. Wrogi nam zabrali.
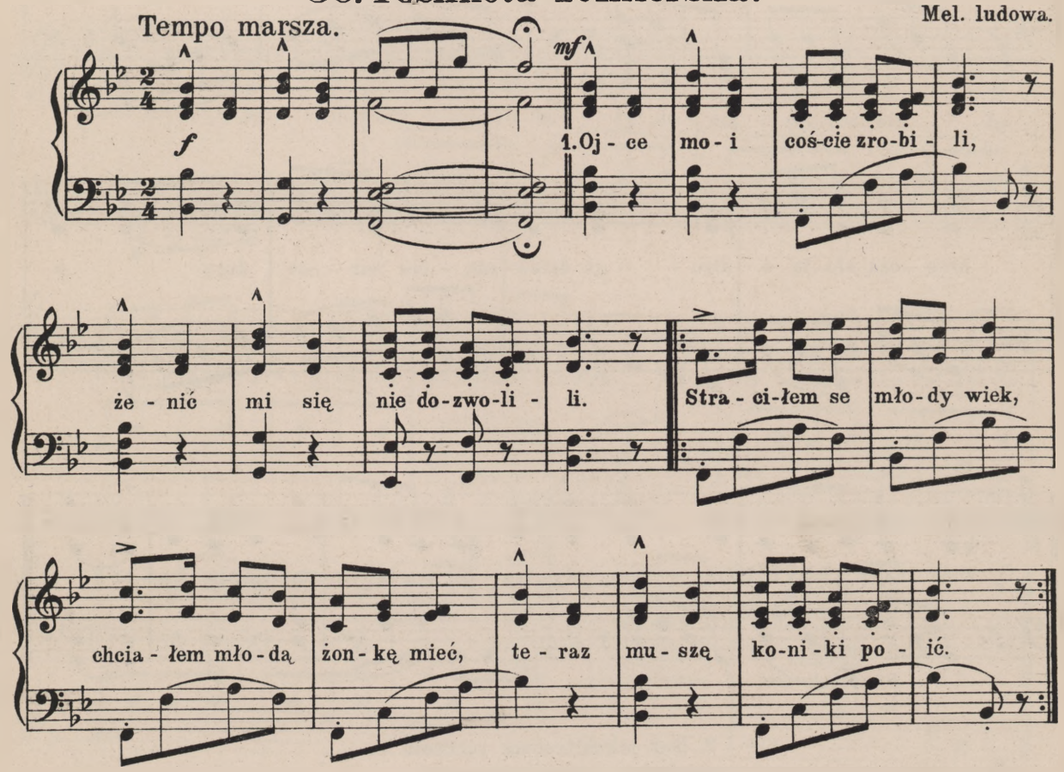




2. Niechaj będzie pochwalony!
Rzekłem raz z oddali_
A gosposia_ niema, niema_
Wrogi nam zabrali!

3. Kiedy proszę gospodarzy,
Aby coś sprzedali_
Nie czekają końca_ mówiąc:
Wrogi nam zabrali!

4. Raz dziewczątek stała chmara,
Myśmy je pytali:
Hej Marysie! macie wianki?
Wrogi nam zabrali!

5. Nieszczęśliwa Polska nasza!
Któż ją też ocali?
Wszystko tylko, co w niej było_
Wrogi nam zabrali!

36. Tesknota żołnierska.



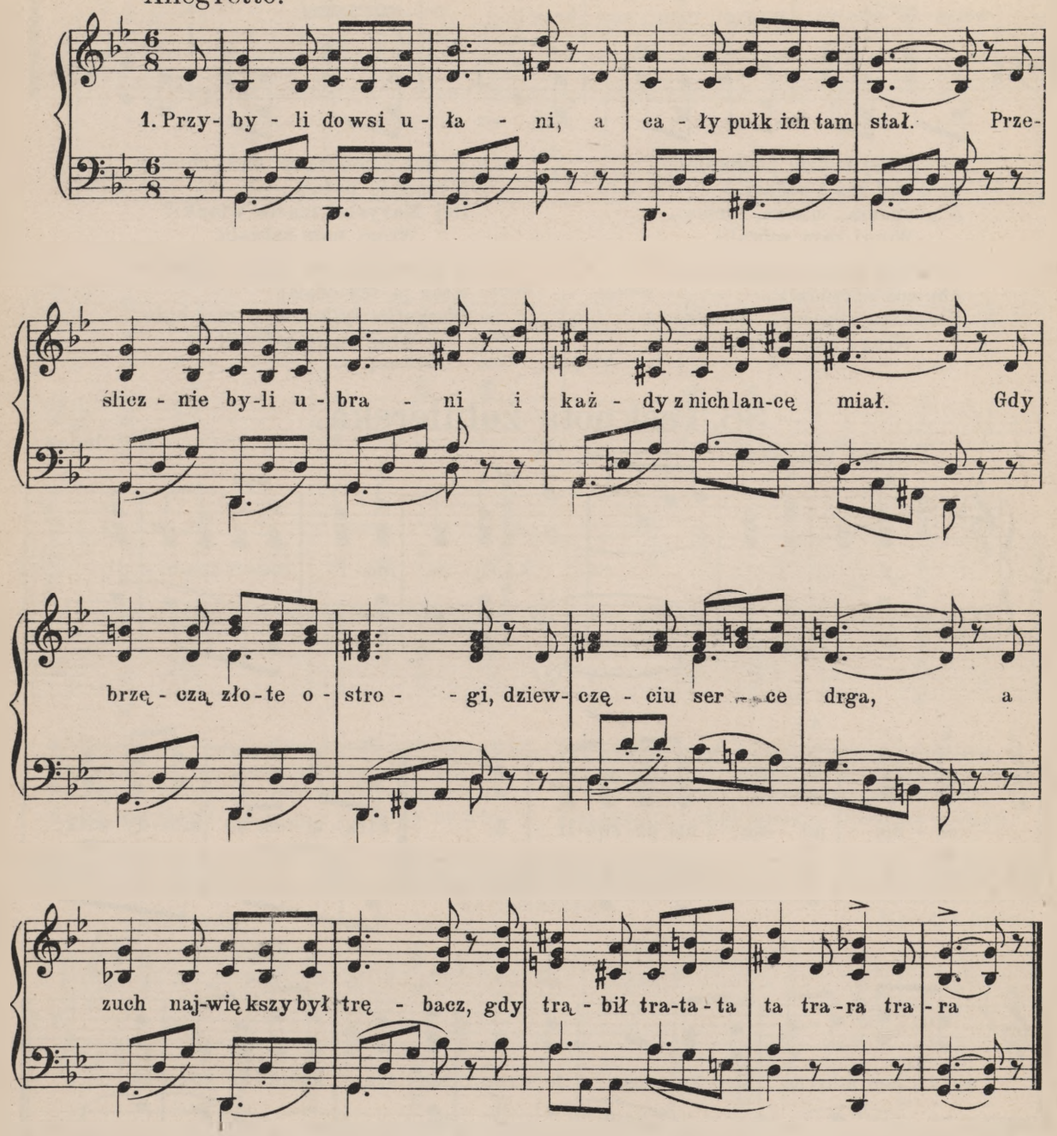
2. Miałem konia czarnoskórego,
Od tatusia darowanego.
Mój koniczek trzęsie się.
Na wojenkę niesie mię,
Hej, panienki, nie smućcie się!

3. Wsiędę, wsiędę na konia mego,
Od pana mi darowanego.
I jak wezmę szablę w rękę,
To pojadę na wojenkę!
Hej, pojadę, hej, na wojenkę.

37. Trębacz.

Jan Januszewski.

Allegretto.

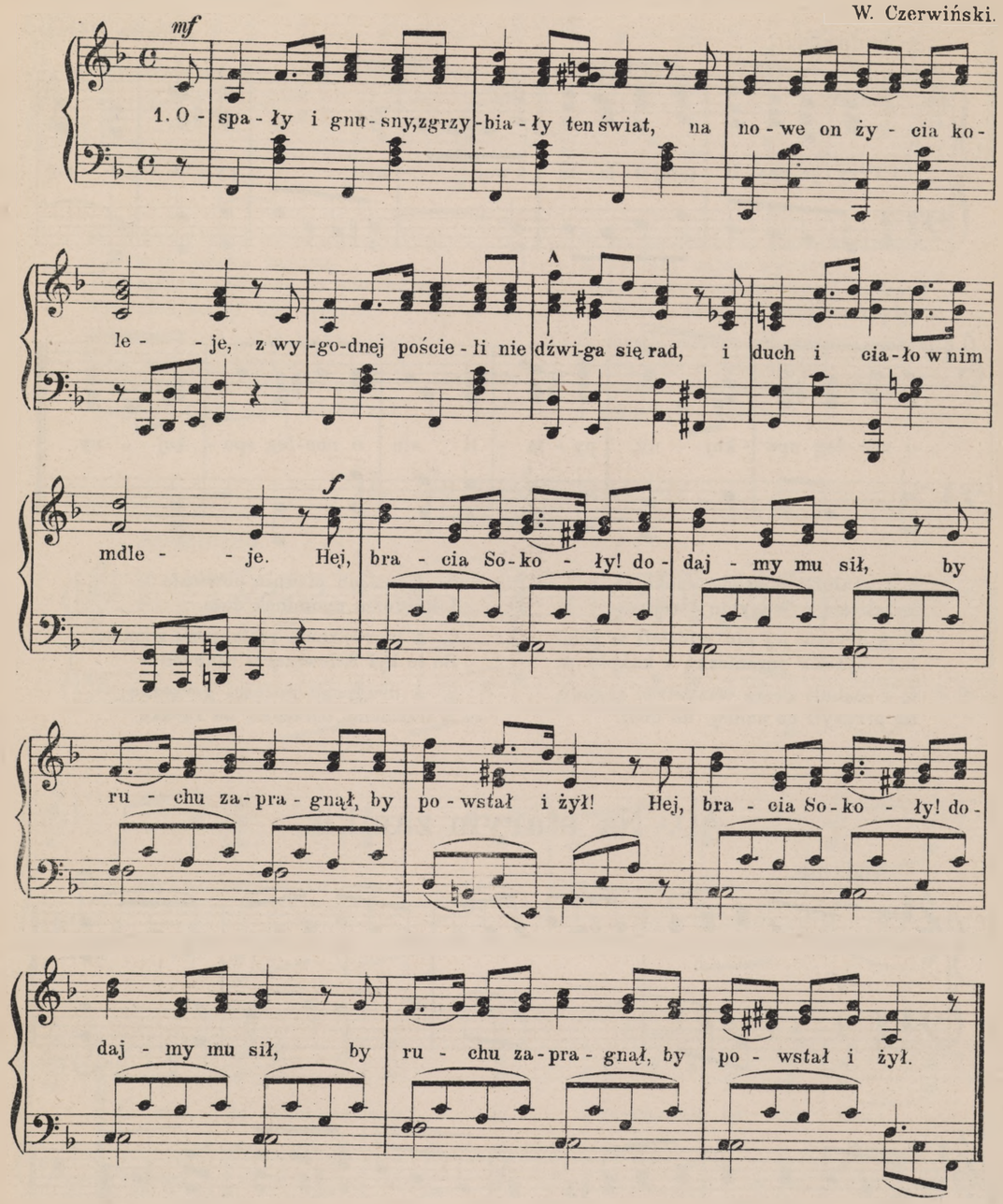


2. Raz jakoś trębacz niecnota
A był to wieczorny czas
Napotkał Hanię u płota
I wywiódł ją w ciemny las.
Tam aby Hanię zabawić
Co tylko siły miał
Na trąbce swojej wygrywał
Trata-ta-ta-ta-ta
Trata, trata.

38. Marsz Sokołów.

Jan Lam.

W. Czerwiński.
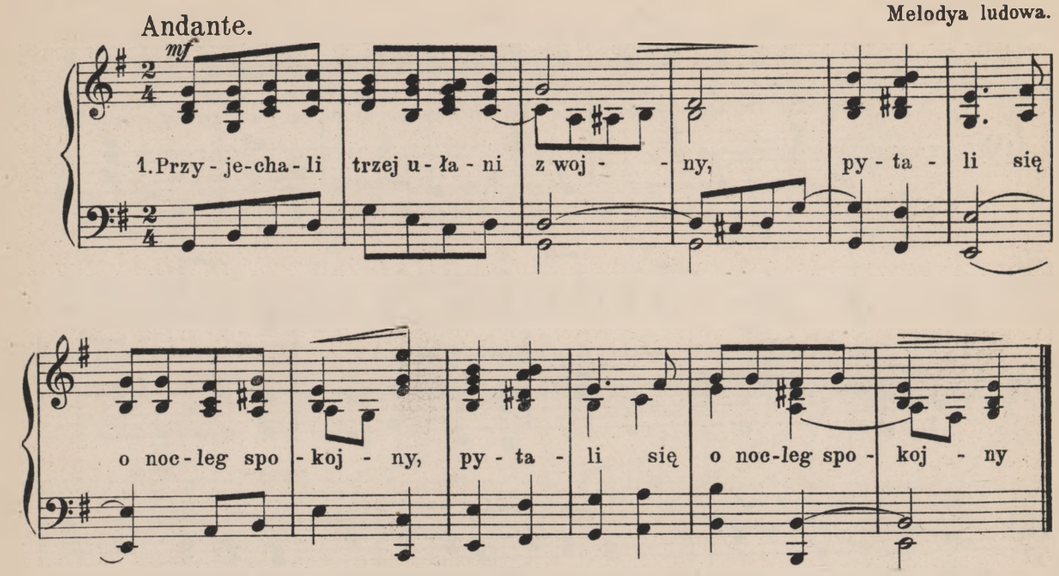


2. W niemocy, senności i ciało i duch
Napróżno się dźwiga i łamie;
Tam tylko potężnym i silnym jest duch_
Gdzie wola silne ma ramię!
Hej, bracia! kto ptakiem przelecieć chce świat,
Ten skrzydło sokole od młodych ma lat!

3. Więc dalej, ochoczo w daleki ten lot!
Sposobić nam skrzydła dla ducha_
Nie złamie nas burza, nie strwoży nas grzmot,
Gdzie woli siła posłucha!
Hej, bracia Sokoły! dodajmy mu sił,
By ruchu zapragnął, by powstał i żył!

39. Przyjechali trzej ułani z wojny.

Andante. Melodya ludowa.



2. I znaleźli gospodę spokojną
Pytali się o Marysię strojną.

3. A czyście jej nie widzieli w polu?
Jak czyściła pszeniczkę z kąkolu.

4. I jechali przez wszystkie zagony,
Aż przybyli do samej, do onej.

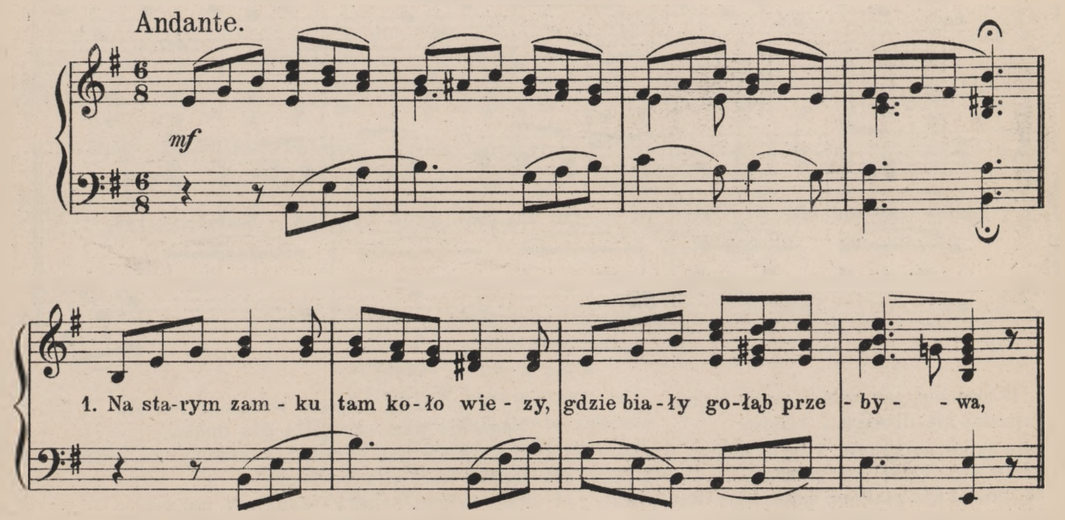
5. A ona ich pięknie powitała
I każdemu upominek dała.

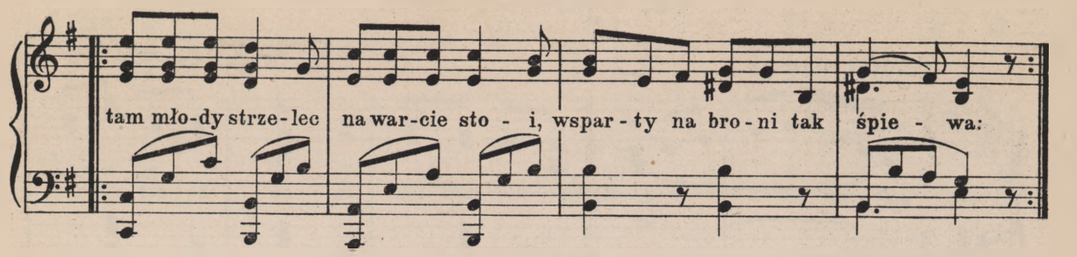
6. A pierwszemu rozmarynu wieniec,
Bo to był dziewczęcia ulubieniec

7. A drugiemu miłości gorączkę,
A trzeciemu obrączkę na rączkę.

40. Na starym zamku.

Andante.





2. Biały gołębiu, ulżyj cierpieniom,
Leć w tę daleką krainę,
Przynieś wiadomość od ukochanej
Przynieś mi od niej nowinę.

3. Wzruszony gołąb losem żołnierza
Leci w daleką krainę,
I zamiast listu od ukochanej
Znajduje tylko grób wśród róż.
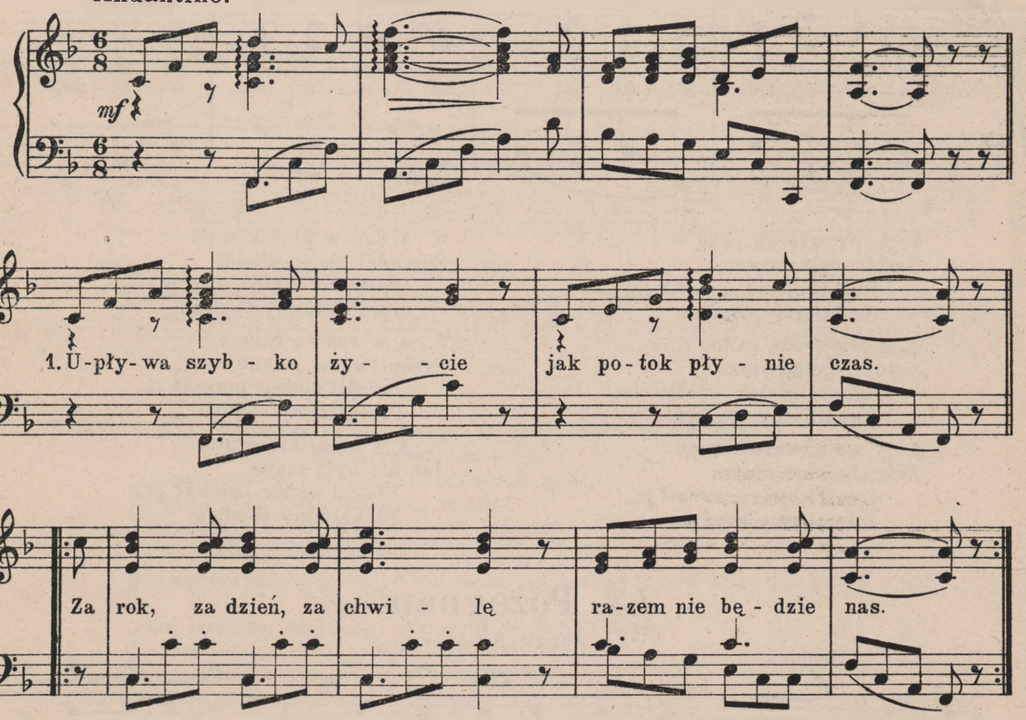
4. Na grobie była płyta kamienna,
A na niej napis wyryty:
„Gdybyś tu jeszcze wrócił kochany
To wiedz, że skarb twój tu skryty"

5. Gdy tę wiadomość strzelec odebrał,
Głowę swą o mur opiera,
Przykłada bagnet do serca swego
I sobie życie odbiera.

41. Na pożegnanie.

X. F. Leśniak.

Andantino.
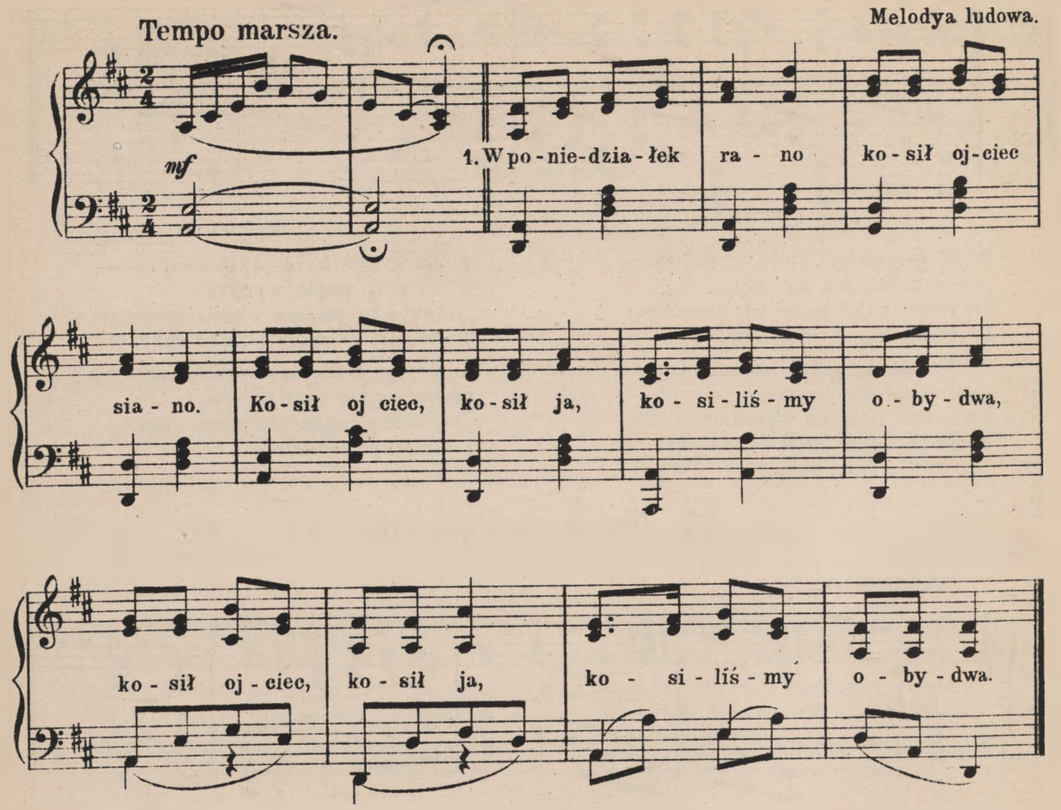


2. I nasze młode lata
Popłyną szybko w dal,
A w sercu pozostanie
Tęsknota, smutek, żal.

3. O! jeszcze młodość nasza,
Jeszcze szczęśliwi my_
O! niech przynajmniej teraz
Nie płyną gorzkie łzy!

42. Ojciec i syn.

Tempo marsza. Melodya ludowa.



2. A we wtorek rano
Grabił ojciec siano,
Grabił ojciec, grabił ja,
Grabiliśmy obydwa.

3. A we środę rano
Suszył ojciec siano
Suszył ojciec, suszył ja,
Zwoziliśmy obydwa.

4. A we czwartek rano
Zwoził ojciec siano,
Zwoził ojciec, zwoził ja,
Zwoziliśmy obydwa.

5. A zaś w piątek rano
Sprzedał ojciec siano,
Sprzedał ojciec, sprzedał ja,
Sprzedaliśmy obydwa.
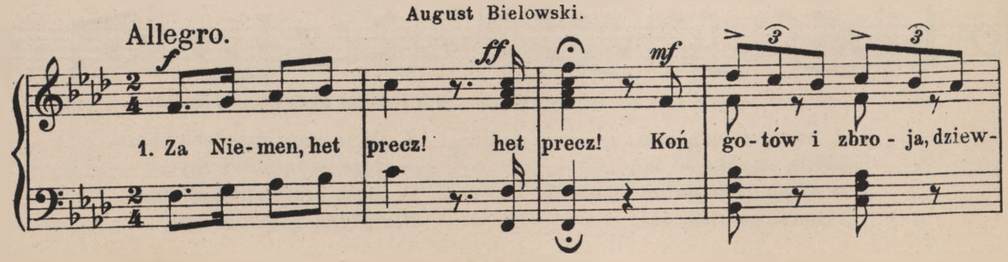
6. A w sobotę rano
Przepił ojciec siano,
Przepił ojciec, przepił ja,
Przepiliśmy obydwa.
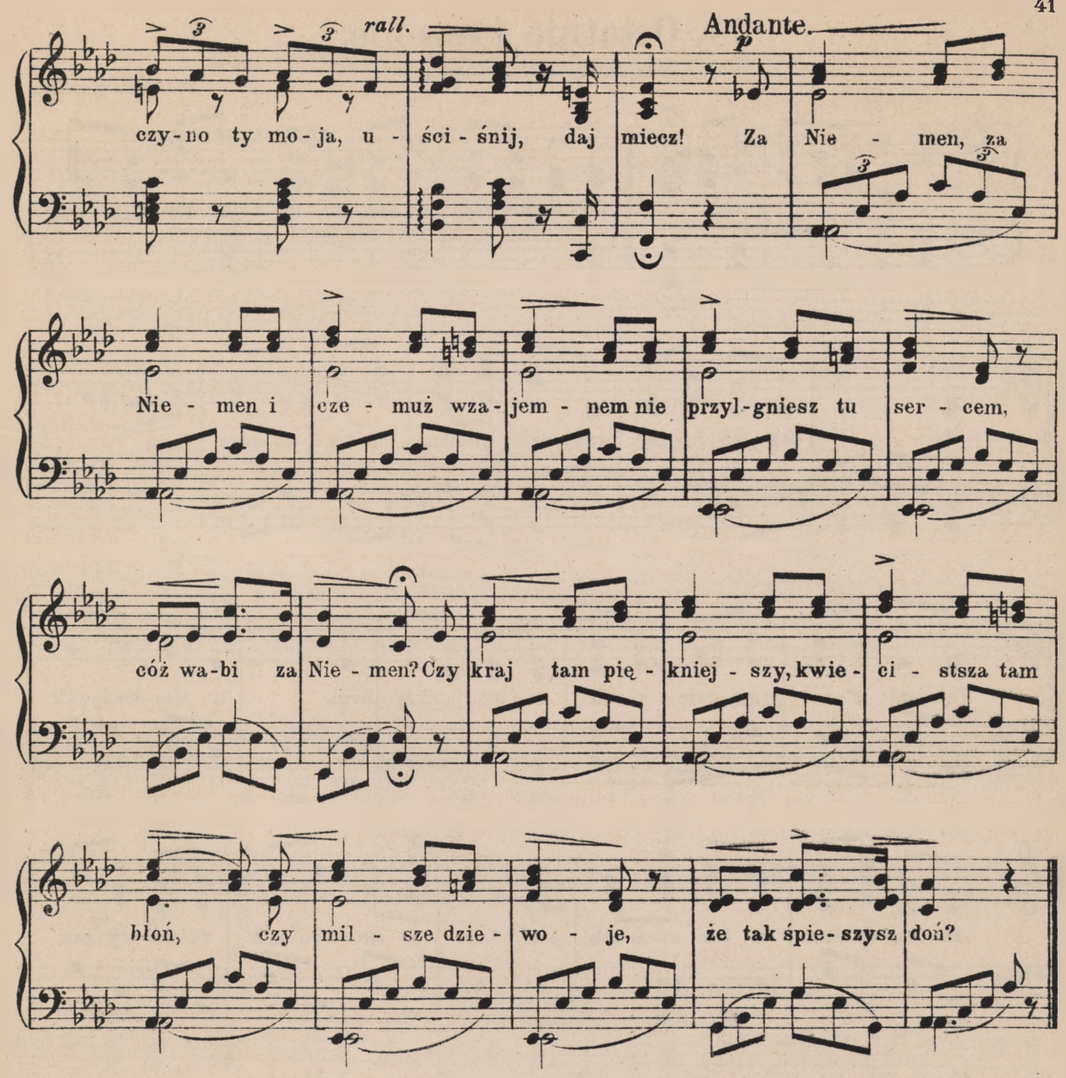
7. A w niedzielę zrana
Już nie było siana,
Płakał ojciec, płakał ja,
Płakaliśmy obydwa.

43. Pożegnanie.

August Bielowski.

Allegro.





2. Nie spieszę do dziew, polecę na gody, czerwone pić miody,
Niewiernych lać krew!
„Chcesz godów, zaczekaj, kochanie ty moje,
Ja gody wyprawię, nasycę, napoję!
Patrz, pierś ma otwarta i serce me weź
Krwi mojej się napij, napij moich łez!“
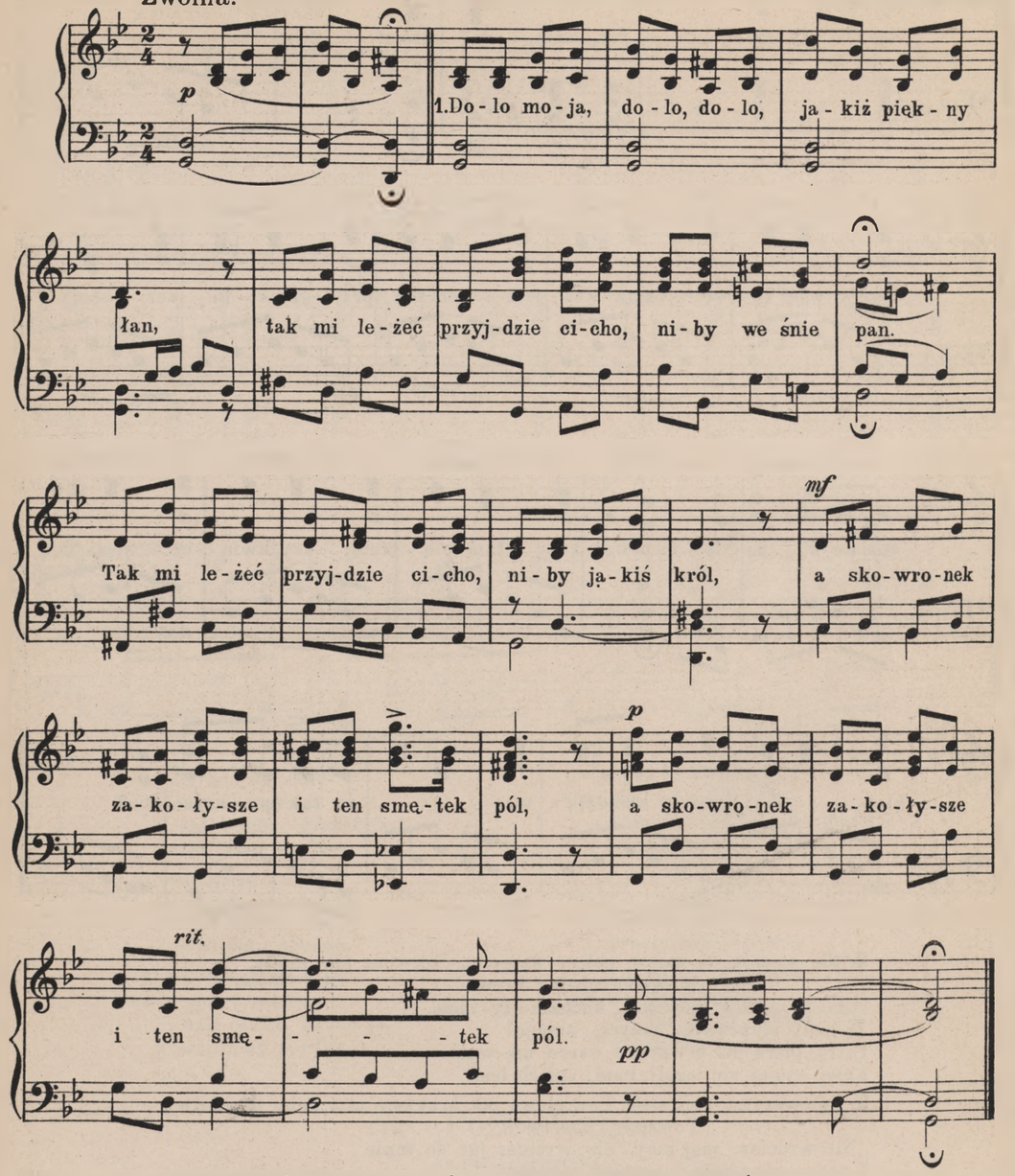
3. Dziewczyno, stój, stój! Twe słowa jak brzytwy; ja z pola, ja z bitwy
Powrócę, jam twój!
„Nie wrócisz, mój luby, nie wrócisz już do mnie
I serce odwyknie i pamięć zapomni.
Patrz, smutno koń rzuca stajenkę i żłób,
Ach, w polu marsowem niechybny twój grób“.

4. Gdy w tuman i mrok kruk kraknie w okienko, przylecę serdeńko,
W usteczka cmok, cmok.
„Gdy jawor zielony wierzch skłoni ku wiośnie,
Kukułka zakuka, dąbrowa żałośnie
Zastęka, a konik to westchnie, to znów.
Przypadnie na cztery — już po mnie! Bądź zdrów!“

44. Ostatnie życzenie.

Marjan Reyam, legionista.

Zwolna. O. M. Żukowski.

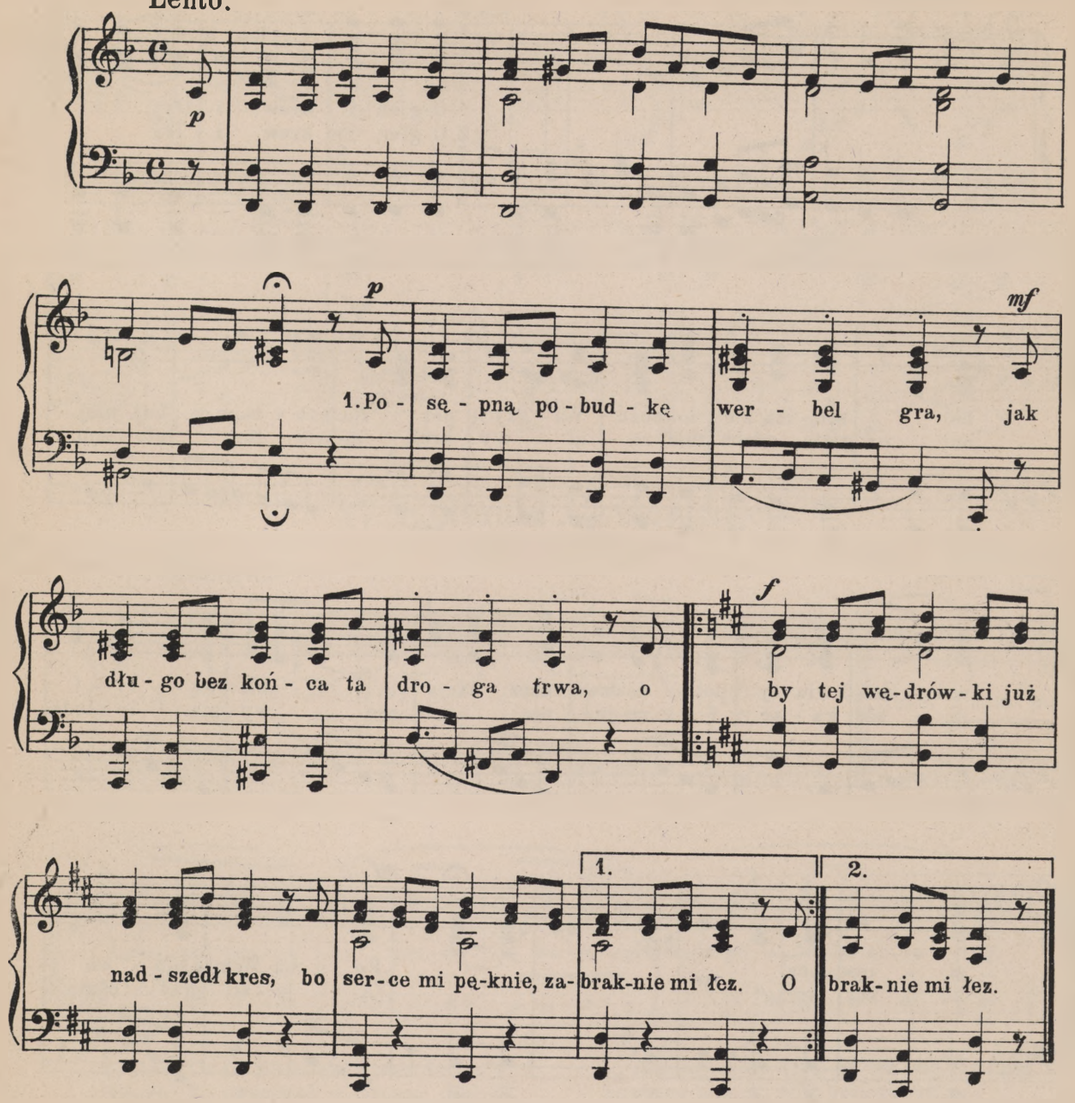


2. Koń mi wierny grób wykopie, Sam poświęci Bóg
Rosą czystą, jak łzy matki, padając na próg.
Rosą czystą Bóg poświęci, zatkną kask na krzyż,
A nad krzyżem szumieć będziesz brzozo, co tam drżysz.

3. A gdy Polska już powstanie, wróg opuści kraj,
Niech tu ona przyjdzie sama w jeden piękny maj.
Niech tu ona przyjdzie jasna, jakby blaski zórz,
I na grób mój skromny rzuci garść zwiędniętych róż.

45. Posępna pobudke werbel gra.

Lento.



2. Jednegom ja w świecie druha miał,
Lecz dziś w jego piersi ugodził strzał.
Jak huczne fanfary muzyka gra,
A cały ten oddział prowadzę ja.

3. On po raz ostatni spojrzał w świat,
Pożegnać go muszę w zaraniu lat.
Zawiążę mu oczy na słońca blask,
By Bożych na wieki dostąpić mógł łask.

4. Dziewięciu nas było_ stój!_ cel_ pal!
Z dziewięciu kul osiem pomknęło w dal.
Wiarusom do strzału zabrakło już sił,
Mój tylko strzał jeden śmiertelnym był.

46. Ogień i krew!

Józef Mączka.

O. M. Żukowski.

Allegro energico.

f

1. O-gień i krew i łzy i
2. O-gień i krew i łzy i

ból zro-szą zie-lo-ność Wa-szych pól Na gro-bach buj-niej
ból na gwia-zdach zbie-ra si-wy król; a-nio-łom zło-tem

mf

wzro-sną kwia-ty pol-ne dzwo-necz-ki i bla-wa-ty i
pi-sać ka-że i że już nic ich nie wy-ma-że z ludz-

mf

si-ny bez! *p*
ko-ści ksiąg!

Ko-ści Wam w pło-we
A je-śli speł-nim

sie-jem po-la, iż-by się ży-zną sta-ła ro-la
licz-by mia-rę te-dy król sny Wam zi-ści sta-re:

któ-rą-ście w po-cie czół o-ra-li, a za-o-ra-ną
w świ-tów ra-do-snej au-re-o-li Wa-szej uj-rzy-cie

sfz *p*

po-le wa-li stru-mie-niem łez, stru-mie-niem łez.
kres nie-wo-li i ko-niec mąk, i ko-niec mąk!

47. Kolenda Czwartaków.

Józ. Andrz. Teslar.

Moderato.

1. Zba-wi-ciel przy-szedł dzi-siaj w o-ko-py, Niech z Nim po
więc Go za-proś-my na na-sze sno-py.

krwa-wej pra-cy ko-len-du-ją wo-ja-cy tu w po-lu Czwar-ta-cy.

2. Drży On tu z zimna, niema koszuli,
Niechaj Go Czwartak płaszczem otuli...
Niechaj Pan prawem starem
Nie wzgardzi naszym darem,
Dzieląc się sucharem.

3. W głowach tornister nie bardzo gniecie,
Pieluszki suszmy Mu na bagnecie,
Zapalmy ogień w rowie
I siądźmy kompanowie,
Słuchajmy, co powie.

4. Powiedz nam, Jezu, przy tej kolendzie
Co też to z biedną Twą Polską będzie?
W polach wszystko marnieje,
W sercach gasną nadzieje,
A krew wciąż się leje.

5. Powiedz nam, Jezu, co też tam w domu?...
Zapewne płaczą dziś pokryjomu...
Pociesz ich Jezu Panie,
Okaż Swe zlitowanie,
Bo nam sił nie stanie!
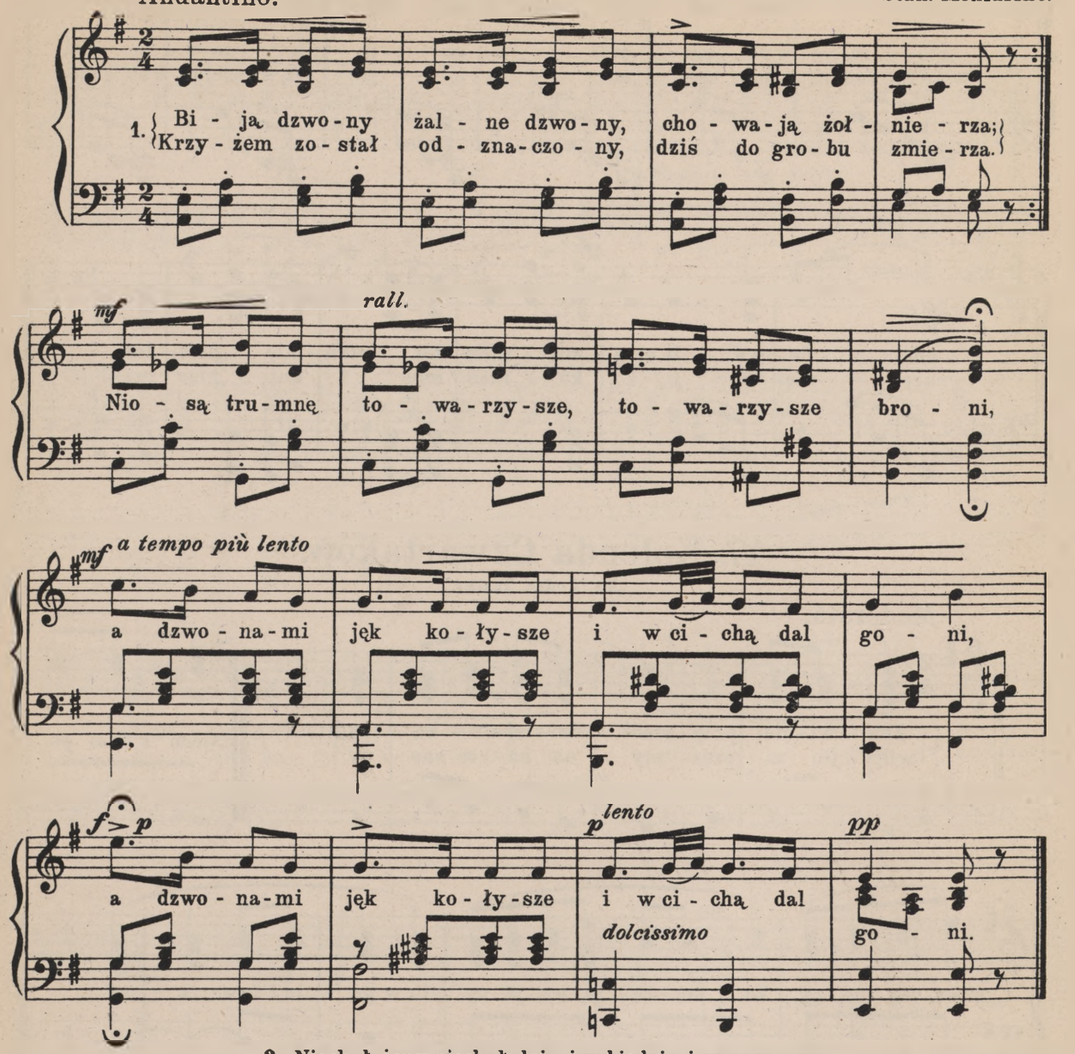
6. My Ci w ofierze niesiem swe rany,
Przyjm Ty te skarby, Jezu kochany!
Nad nami wznieś Swe dłonie,
Błogostaw nasze bronie
Ojczyźnie w obronie.

7. Niech się Twa dobra okaże wola,
Błogosławiąca te krwawe pola,
Wolności otwórz bramy!
Niech Polskę odzyskamy
Czwartacy błagamy.

48. Pogrzeb żołnierza.

Adam Stodor.

Andantino. Stan. Moniuszko.



2. Niechał żony,niechał dzieci w biedzie i w rozpaczy;
Wierzył bowiem, że już leci orzeł_ ptak junaczy;
Że już swoje krzywe szpony zanurza we wroga,
Że tyraństwa wraże trony już obala trwoga.

3. Padł wśród boju... Grają oto marsza mu Chopina,
W którym dźwięki bole plotą i żałość bezsenna.
W cmentarnianą weszli bramę, dążą ku mogile,
By dać trumnę w ciemną jamę, których teraz tyle.
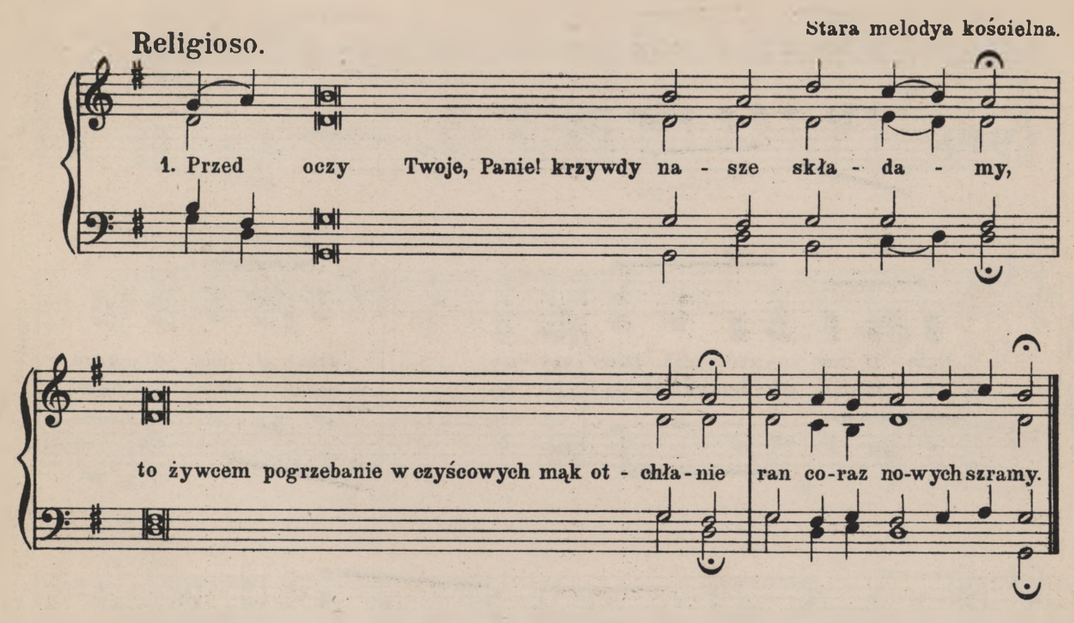
4. Kapłan Salve mu Regina zaśpiewa, pokropi.
Potem szczerze go wspomina, że zapłaczą chłopi.
Przedtem jeszcze zagrzechocze salwa karabinów,
Boć on serce miał ochocze do wojackich czynów.

5. A na końcu trąbka łzawo na sen mu zaśpiewa,
Że już odejść on ma prawo w jamę pod cień drzewa.
Od komendy zaś do żony napiszą do dzieci,
Że padł kulą w pierś trafiony_ niech mu światłość świeci!...

49. Przed oczy Twoje, Panie.

Łucyan Rydel.

Religioso. Stara melodya kościelna.



2. Te gwałty i uciski
Nad miarę i nad siły,.
Ten ból rozpaczy blizki,
Z którym się od kołyski
Zmagamy do mogiły.

3. Od dziada i pradziada
Z pokoleń w pokolenia
Klęska dziedzictwem spada;
Zniszczenie i zagłada
W cmentarz nam Polskę zmienia.

4. A my w sercu i w czynie
Tej matce wierni zawsze
I ufni, że nie zginie,
Jak ojce tak my ninie
W boje lecim najkrwawsze.

5. Płomień i miecz dokoła
Gniazda nasze wyniszcza,
Goreją miasta, sioła,
Zostaje ziemia goła
I poczerniałe zgliszcza.

6. Drzew martwe sterczą mary,
Wznosząc wśród pogorzeli
Zwęglone swe konary
Nad gruz i popiół szary...
_Gdzież ci, co dom ten mieli?!

7. Tam w dali strzechy płoną,
Pożar słońce przesłania
Burych dymów oponą,
A w noc łuną czerwoną
Krwawi się do świtania.

8. Ziemia kulami zryta
I rowy ją podarły
Podeptały kopyta,
I krwią przesiąkł do syta
Kraj_ głodem obumarły.

9. Ludzie chodzą_ jak cienie
Z przygasłemi oczyma_
I są jak te kamienie,
Których skargą_ milczenie;
Płacz już się ich nie ima.

10. Przed oczy Twoje_ Panie!
Przed miłosierne oczy
Ten niemy ból niech stanie!
I narodu błaganie,
Co krew za wolność toczy...

11. Bo my_ Boże! wierzymy,
Że z tej krwawej topieli,
Którą z siebie toczymy
Poprzez łuny i dymy
Jutrznia złota wystrzeli!

50. Dzieli nas ogród róż, dziewczyno...

Gabr. Tad. Henner.

O. M. Żukowski.

Moderato.

mf

1. Dzie - li nas o - gród róż, dziew - czy - no dzie - li nas o - gród
2. A je - śli pa - dnę gdzieś da - le - ko w gra - dzie dzia - ło - wych

róż; wnet huf - ce na - sze wdal po - pły - ną
kul, po - grob - nych kop - ców zbu - rzę wie - ko

i po - smut - nie - ją w mgle szpa - le - ry, gdy o - dej - dzie - my
o - grom - ną ma - są u - ko - cha - nia, by wró - cić do tych

już, za dzień, za dwa, za trzy, za czte - ry
pól. Uj - rzysz, jak duch się bla - dy sła - nia

p

w blask śmier - cio - nośnych zórz. Sa - mo - tnie bę - dziesz bła - dzić
ni - by wy - gna - ny król. Śnieg już przy - kry - je drża - ce

dro - gą, gdzie koń mój krze - sał skry
kwia - ty, ku - rza - wa zmro - czy świat,

cresc.

i nie o - ba - czysz tam ni - ko - go, gdy u - tkwisz tę - skny wzrok w i -
po - wró - cę ci - cho do twej cha - ty i tuż za to - bą sze - pnę

wolniej

Tempo I.

mf

zdeb - ce gdziem mieszkał kil - ka dni; w u - więdłych ró - żach wichr za -
i - no, ca - łu ją c kraj twych szat: dzie - li nas krwawość róż, dziew

rit. e dim.

p

sze - pce, że zmar - ły mło - de sny.
czy - no, od - kie - dym w bo - ju padł.

p

Wojewódzka Biblioteka Publiczna CZYTELNIA w Opolu

Księgarnia T. GIESZCZYKIEWICZA (dawniej A. Piwarski i Ska) w Krakowie

poleca następujące publikacje

O. M. Żukowskiego.

500,-
040163/86

I. KOMPOZYCJE ŚWIECKIE:

Hymn polski, na chór mieszany z towarz. fortepianu.
Polonez jubileuszowy (Mickiewiczowski), na chór mieszany z towarz. fortepianu.
Wznieś się orle, polonez na chór męski z towarz. fortepianu.
„ „ „ „ „ „ żeński a capella.
Polska kołysanka, na chór żeński a capella.

Wydawnictwo pieśni polskich na fortepian z podłożonym tekstem do śpiewu

Zeszyt	I	**Dumki polskie**	cz. I	zawiera	50 pieśni
„	II	„ „ „	II	„	36 „
„	III	**Pieśni narodowe**		„	50 „
„	IV	**Pieśni Legjonów**		„	50 „
„	V	**Miłość w pieśni**		„	40 „
„	VI	**Pieśni towarzyskie**		„	50 „

Lirenka, Śpiewnik dla młodzieży szkolnej. Część I zawiera 82 pieśni jednogłosowych.
Śpiewnik dla młodzieży szkolnej. Część II zawiera 102 pieśni dwugłosowych
„ „ „ „ Część III „ 71 „ trzygłosowych
Hejnał, 150 pieśni w układzie na 4 głosy męskie
Czuwaj! Śpiewnik harcerski, zawiera 111 pieśni harcerskich na 2 głosy.

II. KOMPOZYCJE RELIGIJNE:

Śpiewy kościelne:
Zesz. I. (Ojcze nasz, O Chryste, Błogosław Matko, Ave Marja, Modlitwa do Bogarodzicy)
„ II. (Msza polska na 2 i 4 głosy mieszane z towarz. organ.)
„ III. (Trzecia msza polska na 2 i 4 głosy mieszane z towarz organ.)
„ IV. (Modlitwa Pańska, Matko pomocy, Pod Twą obronę. Ave Maria, Panie do Ciebie wołam)
„ V. (Panie Twych łask, Pocieszycielko strapionych, Ratuj Marjo, Gdy boleść wstrząsa, Adoro Te devote.)
„ VI. (Błogosław słodka Pani, Niepokalana święta Pani.)
„ VII. (Ucieczko grzesznych, Gwiazdo zaranna, Stała Matka bolejąca.)
„ VIII. (Panie miłosierny, Do Boga, Pod Twoją obronę, Wierzymy Panie, Witaj gwiazdo morza)
„ IX. (Do Twego serca o Chryste, Królowo nasza, Westchnienia, O Przenajświętsza Hostja, Przed tak wielkim Sakramentem.)
Msza polska, op. 38, na chór mieszany lub na 1 głos z towarz. organ.
„ „ „ 38, na 3 głosy równe.
Missa, msza łacińska, osnuta na melodjach hebr., na 2 głosy z towarz. organ.
Czwarta msza polska, op. 41, na chór mieszany z towarz. organ.
Cztery pieśni do Matki Boskiej, na 1 głos z towarz. organ. (Niebios Królowa, Do Matki Boskiej Dobrej Rady, Boga Rodzico. Mateńko moja.)
Pieśni do N. P. Marji na 1 głos z tow. organ. 1. Królowo Polski módl się za nami, 2. O Matko bolejąca. 3. Bądź pochwalona Święta Pani. 4. Niebiosów dobra Ty Pani.
Kolędy polskie w łatwym układzie na fortepian z podłoż
Śpiewajmy Panu! Śpiewnik kościelny, zawiera 130 pieśn

III. UTWORY DRAMATYC

Wesele w Jaworowie. Obrazek sceniczny z czasów kr
Julja Duszyńska, muzykę opartą na motywach ludowych o
Z gniazda orłów białych. Obraz dram. nap. C. Daniel

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu
CM KEK 317078
000-317078-00-0